Nr. 156. Czwartek, 11 Lipca 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie** . . . 32 K., **półrocznie** . . 16 K., **ćwierćrocznie** 8 K. — h., **miesięcznie** 2 K. 70 h.
miejscowa: **rocznie** . . . 24 K., **półrocznie** . . 12 K., **ćwierćrocznie** . . 6 K., **miesięcznie** . . . 2 K.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej superyora polnego II. klasy w Przemyślu, ks. Leonarda Rendla, kanonikiem honorowym kapituły katedralnej w Budziejowicach *extra statum*.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu, docenta prywatnego dr. Marcina Ernsta, nadzwyczajnym profesorem astronomii na Uniwersytecie we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 lipca.

Przemówienie P. Ministra skarbu dr. W. Korytowskiego,

wygłoszone na posiedzeniu Izby posłów d. 2 b. m.

(Ciąg dalszy).

Co do tego, że administracya ma prawo przedsiębrać tego rodzaju przeniesienia, nie może być żadnej wątpliwości i uznano dawno w praktyce i w teoryi, że władze administracyjne posiadają nieograniczone prawo urzędników, poddanych ich rozporządzeniu, w miarę potrzeby służbowej, o której orzekać może jedynie władza, przenosić wedle swobodnego uznania, o ile tym sposobem nie uczyni się żadnej ujmy owym urzędnikom co do klasy rangi i służbowych prerogatyw.

Wysoka Izbo! Wobec takiego stanu rzeczy nie może być oczywiście mowy o cofnięciu wydanych rozporządzeń (Potakiwanie); a to tem mniej, że dr. Waber i Schmid mimo upomnień nie zmienili swego sposobu postępowania.

I tak na pewnem zgromadzeniu wyborczem d. 10 kwietnia 1907, a więc już po otrzymaniu orzeczenia dyscyplinarnego, dr. Waber omawiając sprawy urzędnicze, wyraził się, że „raz nakoniec zerwać się musi z systemem dowolności i przypadku i że Państwo nie może domagać się od prywatnego przedsiębiorcy porządnego traktowania podwładnych, jeśli samo systematycznie uprawia wyzysk i niesprawiedliwość“. Wyraził też dr. Waber nadzieję, że „dotychczasowy autokratyczny system raz się skończy i że w miejsce stężałych, jakby z kamienia byli, urzędników państwowych wejdą urzędnicy ludu“. (Potakiwania).

Twierdził również dr. Waber przy omawianiu położenia przemysłowców, że „jako urzędnik skarbowy wie doskonale, ile ludność ofiar ponosi, a jak mało w zamian daje jej Państwo“. Tak wyraża się urzędnik skarbowy!

Także wy, panowie, z szeregów socyalnej demokracyi przyznacie, że coś podobnego jest przecie niedopuszczalne.

Następnie zwrócił się dr. Waber w oświadczeniu, wystosowanem pod koniec maja 1907 do *Oest. Allg. Korr.* przeciwko urzędowym ogłoszeniom w sprawie ukarania go i opublikował orzeczenie dyscyplinarne, twierdząc, że stoi ono w bezpośredniem i widocznie świadomem przeciwieństwie do umotywowania i do złożonego przezeń przełożonemu kraj. dyrektorowi skarbowemu oświadczenia, iż owo ukaranie pozostaje w ścisłym związku z jego, dr. Wabera, kandydaturą do Rady państwa. Zastrzegł przytem dr. Waber dla siebie po za służbą swobodną krytykę postępowania Rządu i Ministrów w sprawach publicznych.

Gdy zaś świeżo nowo wybrane prezydyum centr. Związku stowarzyszeń urzędniczych przy sposobności pewnego przyjęcia u P. Prezydenta Ministrów i u mnie w sposób lojalny uznało zarządzone przeniesienia jako prawnie uzasadnione (Słuchajcie! słuchajcie!) i prosiło o przeniesienie tych urzędników napowrót w drodze łaski, — doszło z kół urzędniczych, obeznanych z intencyami dr. Wabera, że nie pochwalają postępowania prezydyum, że je raczej, jak w przeważnej liczbie gazet czytać było można, potępiają, ponieważ w poczynionem przez owo prezydyum przyznaniu i w złączonych z niem prośbach dopatrzono się odstępstwa pod wpływem pokusy, grożącej ograniczeniem obywatelskich praw urzędników.

Tak więc pierwszą zaraz próbę kierownictwa Związku, celem porozumienia się w lojalny sposób z Rządem, spotyka ze strony tych panów potępienie! I to są austryaccy urzędnicy? (Słuchajcie! Słuchajcie!).

Co do Schmida, to już dnia 2 czerwca 1907, a więc zaraz po objęciu służby w okręgu dyrekcyi skarbu w Czerniowcach, wystąpił on znowu jako wrogi Rządowi, duchem podburzającym przejęty mowca i wywodził, że jedynie ustanowienie Izb urzędniczych, opartych na demokratycznej podstawie, może uchronić urzędników od samowoli przełożonych.

Z tego wszystkiego możecie przekonać się szan. panowie, że wydane we wszystkich tych trzech sprawach rozporządzenia miały na celu jedynie ochronę interesów służby, że wydano owe rozporządzenia z powodu przekroczeń służbowych bez względu na polityczną działalność wymienionych urzędników (śmiechy), a zwłaszcza bez jakiegokolwiek związku z kandydaturami ich do Rady państwa.

A teraz, wys. Izbo, proszę o chwilę jeszcze uwagi szan. panów, aby przedstawić, jak te stosunki, które dopiero co wyłuszczyłem, ocenia się w teoryi i praktyce gdzieindziej. Szan. panom wiadomo, jak postępowano w praktyce innych państw, do których powrócę jeszcze następnie. Wprzód jednak radbym sięgnąć do teoryi.

Powszechnie uznany wielki niemiecki nauczyciel prawa państwowego Paweł Laband wyraża się o stanowisku urzędników wobec państwa następująco *(czyta)*:

„Ten stosunek nie jest kontraktem prawa obligacyjnego, jeno uzasadnia on zwierzchniczy stosunek państwa, specyalny obowiązek urzędnika dochowania posłuszeństwa, wierności i służby, z drugiej zaś strony ciężący na Państwie obowiązek opieki zapewnienia należnych dochodów służbowych.

Naruszenie obowiązków przez urzędnika nie jest złamaniem kontraktu, jeno przekroczeniem (służbowem), równem felonii lennika.

---

60)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

III.

(Ciąg dalszy).

28 czerwca.

Choć jest niby jakoś niespokojnie w domu, odkąd tatko zaczął się mamci stawiać, ale przecież ja to wolę i daleko mi to przyjemniej i lepiej, gdy na tatkę teraz patrzę. Bo ja to już mam takie przekonanie, że kobieta powinna bardzo mężczyzny słuchać i ja wolę, ażeby (jeżeli mi Bóg da męża) nie mój mąż mnie słuchał, ale ja jego. Mówiłam o tem z Tarnawiczem, a on mi powiedział, że to przez to, że całe wieki nas trzymały w niewoli i że to my lubimy całą odpowiedzialność z siebie zawsze zrzucać mężczyznom na barki i dlatego niby udajemy posłuszne. Może on ma i racyę, bo jak ja się zastanowię, to bałabym się bardzo coś sama postanowić, coś ważnego, coś, od czegoby inni zależeli, ich los, ich życie. Okropniebym się bała. Może przez to, że mi tak od dziecka mamcia zawsze nakazywała, co mam robić i teraz mi przez to byłoby ciężko bez wskazówek. Tarnawicz mówi, że to dlatego. Jego siostry to są od dziecka *uświadomione* i *uspołecznione*. On tak mówił, że to przez los i przez nędzę, i że to właśnie dobrze. I mówił, że dla mnie byłoby szczęście, gdybym się sama została i musiała wszystko obmyślać w życiu. Ale ja się boję. A co do takich mężczyzn, którzy to żon słuchają, to mi się zawsze przypomina, że tu w kamienicy byli jedni państwo na pierwszem piętrze bardzo bogaci — tacy, którzy żyją już tylko ze swoich własnych funduszów. Ci państwo mieli ogromnego i ślicznego doga. Był bardzo zły i bardzo uparty. Bili go bardzo. A najwięcej sama pani. Była brunetka i paliła papierosy, i mówili, że ona jest taka złośnica, że aż z tego chora. Miała taki bat i biła doga. A Marcysia mi mówiła, że dog pozwalał się bić batem i tylko do ziemi przylegał i tylko mruczał. Ale raz ta pani zdjęła z nogi pantofel i zaczęła doga bić pantoflem. I on się za to na nią rzucił i ugryzł ją.... I ile razy go chciała uderzyć pantoflem, to on ją kąsał. A batem się bić pozwolił. Przecież bat więcej boli niż pantofel. Ale ten dog miał ogromną ambicyę i uznawał, że to dla niego obelga taki kobiecy pantofel. Bardzo mi się przez to podobał i bardzo go szanowałam za taką hardość. I skoro pies ma taką ambicyę, to przecież i mężczyzna powinien mieć.

29 czerwca.

Boję się napisać, żeby co się nie zmieniło, ale tatko coś mówi, żebyśmy wyjechali na letnie mieszkanie. Niby my tylko, bo tatko zostałby się w mieście. Sam tatko to zaproponował. Aż mamcia się zdziwiła. Jak to byłoby cudownie! Boże!... Boże!...

30 czerwca.

Często, bardzo często myślę, co tam Mundek porabia? Prawie nie pisze. Rodzice z sobą pewnie o nim mówią, a tak to nie bardzo. Nie jestem ciekawa tego, gdzie on właściwie mieszka, czy ma oddzielny pokój, gdzie się stołuje, kogo zna — to nie. Tylko, jak on tam w tym Krakowie myśli, czy ci ludzie są tacy, jak on. Bo mówią często — Galicyanie, Królewiacy.... I tak jakoś, jakby się nie lubili, jakby się krzywili jedni na drugich. To przecież jest głupie.... bo my wszyscy jednakowi. Tarnawicz mi tłumaczył, że warunki polityczne wyrobiły w nas różne wady i różne zalety. Ale chyba już takie serce jak Mundkowe i jego duszę to wszyscy jednako rozumieją. Ciekawa jestem, czy tam w Krakowie, to takżeby się taki Mundek znalazł, któryby życie swoje poświęcił dla całej klasy? Tarnawicz mówił, że nie wie, bo to ucisk tylko wywołuje taką siłę. A ich tam nie cisną.

Możeby to lepiej spalić, bo jakby była rewizya, to byłoby nieszczęście dla nas wszystkich. Przecież dawnego rządcę to trzymali w ratuszu dwa miesiące za to, że on przepisywał sobie śliczne patrj.... wiersze i oni to przypadkiem znaleźli. Ale go uwolnili, bo całe szczęście było, że pan Kostecki pisał jeden wiersz niebieskim, a drugi czerwonym atramentem, więc na śledztwie powiedzieli, że on nie jest niebezpieczny, bo mu się głupstwa w głowie trzymają.

Ale wiersze spalili, a szkoda, bo tam były wiersze z *Dyabła* krakowskiego, bardzo piękne.

Zresztą, ja i tak spalę ten pamiętnik, to i ten ustęp spali się także.

2 lipca.

Z tem letniem mieszkaniem, to zupełnie na seryo. Tatko strasznie szuka. Ciągle czyta w *Kurycrze*, ale wszystko okropnie drogie, albo ogłoszone, że zaraz do wynajęcia, a to nawet nie zaczęli budować. Tatko już dużo czasu zmarnował przez to i dużo pieniędzy na kolej wydał. Teraz znalazł tatko jakiś domeczek za rogatką mokotowską. Mówi, że w ogromnym ogrodzie, i że jest sadzawka, i że tanio. Mamcia mówi, że się boi, bo tam cegielnie, a w nich mordercy. Ale tatko znów mówi, że to przytyka do Marcelina, więc tam dużo ludzi i że tatko będzie na noc kolejką wilanowską przyjeżdżał. Ale mamcia się krzywi i wyśmiewa. Raz tak coś wspomniała, że jak się nie ma na porządny wyjazd, to lepiej nigdzie. A tatko zawołał: „Na Zakopane nie mam!“ Mamcia bardzo zbladła i odpowiedziała: „Ja do Zakopanego za żadne skarby jużbym nie pojechała nigdy“. Ja się zdziwiłam. Przecież tam było tak miło, tak wesoło, tak jakoś elegancko. A tatko rzucił się i zaczął wołać: „Musicie jechać do Mokotowa“. Mamcia wstała od stołu i wyszła. Ale tatko dawniej to byłby także wstał, poszedł do okna i tam się martwił. Ale teraz, nie. Siedział dalej i jadł sałatę, którą mu Władka przyrządziła.

Doprawdy — to tak wygląda, jakby tatuś chciał się nas pozbyć z Warszawy na lato. Przecież w takim Mokotowie, to nawet czystego powietrza niema.

3 lipca.

Już mieszkanie wynajęte. Jedziemy dwunastego. Jestem jakaś smutna. Nie wiem, co będzie z Tarnawiczem. Jeżeli przez wakacye nie będzie uczył Edka, to będzie dla niego krzywda, bo urwie mu się lekcya, a on dla Edka stałe lekcye porzucił. Możeby napisać do Mundka. Przecież on mi kazał pisać do siebie, jakby się Tarnawiczowi działa jaka krzywda. A potem: co też będzie ze mną? Pisać tam, to chyba będzie trudno, bo to podobno tylko dwa pokoiki. Więc ani się wypisać, ani choć cokolwiek porozmawiać tak, jak z Tarnawiczem. Napiszę do Mundka. A jeżeli to popsuje? — Jeżeli właśnie mamcia się rozgniewa i uprze?

4 lipca.

Ogromnie dużo zaczyna się szykować na to letnie mieszkanie. Mamcia wzięła na rachunek kretony i muśliny, dla siebie i dla mnie. I także hamak, i firanki, i papier na muchy i cały bochen sera śmietankowego, i wszystkiego masę. Marcysia okropnie zła, że jedzie, ciska wszystkiem i mówi nieprzyzwoite słowa. Mamcia także zła, ale bardzo się o empirowe suknie troszczy. Mamcia będzie miała wszystko szafirowe, a ja różowe. Parasolki białe. Tatko raz tylko wzruszył ramionami i powiedział, że to szkoda pieniędzy, bo tam psa niema, ale mamcia się rozgniewała i powiedziała, że się nie ruszy z Warszawy i tatko zaraz zaczął mówić, że żartował, bo tam z Marcelina przez płot masę ludzi widać. Do Mundka po prostu nie śmiem pisać. A z Tarnawiczem boję się tego tematu zaczynać, bo widzę, że on bardzo smutny i tak patrzy po nas i po tem, że się to tak przygotowuje do tego wyjazdu!

5 lipca.

Nie — doprawdy — co się stało! — To przecież aż....

Tu się urywa na razie dzienniczek Pity.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wypełnienie obowiązków urzędowych nie jest dotrzymaniem kontraktu, tylko wypełnieniem przyjętego obowiązku wierności i posłuszeństwa“.

Tak sądzi największy ze współczesnych niemieckich nauczycieli prawa państwowego.

Emil Steinbach, którego wszyscy panowie wielbicie, a którego niedawno złożyliśmy do grobu, wyraził się w pewnym genialnym wykładzie, wygłoszonym dnia 11 marca 1896 w wiedeńskiem Tow. prawniczem, w ten sam sposób, co Laband. Powołuje się on zresztą wprost na Labanda — aby nie brać całej książki z sobą, odczytałem poprzedni cytat z dzieła Steinbacha „Zarobek i powołanie“, pod tym bowiem napisem wydrukowano ów wykład. Owoż przytoczywszy dosłownie uwagi Labanda, Steinbach powiada:

„W istocie okazuje prawny stosunek urzędnika wobec państwa ogromne różnice w porównaniu z tymi stosunkami prawnymi, które wchodzą w życie przez prywatno-prawne umowy, specyalnie w naszym wypadku przez zwykłą umowę o wynagrodzenie“. W innem miejscu wyraża się Laband o stosunku urzędników do państwa następująco:

„Urzędnik pozostaje w przeciwieństwie do tych osób, które zobowiązały się wobec fiskusa zapomocą prywatno-prawnego układu; te ostatnie są równouprawnione z fiskusem, gdy natomiast urzędnik poddaje się władzy służbowej. Państwowa umowa służbowa stwarza spotęgowany obowiązek poddańczy.“

A jeszcze w innem miejscu czytam *(czyta)*:

„Dyscyplinarne następstwa naruszenia obowiązku służbowego opierają się na zwierzchniczej władzy Państwa, mają więc wedle swych podstaw prawnych charakter państwowo-prawny, a nie karno-prawny. Prawo karne i prawo dyscyplinarne zupełnie różnią się od siebie w swej istocie. Niema wyczerpującego systemu przekroczeń dyscyplinarnych, gdy kodeks karny może zbrodnie i przekroczenia niemal wyczerpująco wyliczyć; istnieje tylko jedyne, generalne przekroczenie dyscyplinarne“.

A dopiero o przenoszeniu urzędników! Może zainteresuje to panów, gdy usłyszycie, co o tem myśli niemiecki nauczyciel prawa państwowego *(czyta)*:

„Każdy urzędnik państwowy musi godzić się na przeniesienie do innego miejsca służbowego, jeśli ono nie jest związane z niższą rangą i niższą etatową płacą służbową. Rząd ma prawo zarządzić przeniesienie, gdy tego uzna za potrzebę służbową, o czem sam tylko Rząd ma rozstrzygać“.

Nie myślę tu oczywiście popisywać się erudycyą profesorską, ale wszak nie możecie panowie, niezawodnie pragnąc wiedzieć, jak sądzi się o podobnych stosunkach w Niemczech, — owóż nie możecie wziąć mi za złe, że powiedziałem, jak zapatrują się na państwowy stosunek służbowy niemieccy uczeni. (Okrzyki. Wesołość). Do zajść we Francyi, które odegrały się w ostatnich dwóch latach, przejdę niebawem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby z dnia 9 b. m.).

Wśród odczytanych wczoraj w Izbie wniosków i interpelacyj, znajdują się następujące:

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. w sprawie awansu urzędników pocztowych w obrębie galicyjskiej dyrekcyi poczt. Interpelacye p. Trylowskiego i tow. w sprawie wyborów gminnych w dwu miejscowościach w Galicyi. Interpelacya p. Olszewskiego i tow. w sprawie wysłania komisarza starostwa tarnowskiego na walne zgromadzenie Kasy zaliczkowej w Tuchowie. Interpelacya p. Gabla i tow. w przedmiocie postępowania starostwa w Zaleszczykach. Interpelacya p. ks. Rzeszódki i tow. w sprawie odbycia ćwiczeń artyleryi w powiecie nowotarskim.

Odczytano również interpelacye posłów niemieckich i chorwackich w sprawie odpowiedzi prezydenta ministrów dr. Wekerlego co do Bośnii i Hercegowiny.

P. Stohandel i tow. wnieśli interpelacyę w sprawie postępowania sędziego Tichego wobec Polaków w Bielsku.

Po odczytaniu wniosków i interpelacyj, przemawiali mowcy generalni w sprawie nagłego wniosku socyalnych demokratów co do zaprowadzenia powszechnego, równego prawa głosowania do Sejmów.

Nagłość odrzucono.

Następnie przemawiał p. Markow, celem uzasadnienia nagłości wniosku posłów ruskich w sprawie urlopów dla robotników rolnych podczas żniw. Wnioskodawca zaczyna swą mowę w języku rossyjskim.

Hałaśliwe protesty.

Wiceprez. Zaczek zwraca uwagę mowcy, aby posługiwał się mową, używaną w kraju.

Ponieważ p. Markow dalej przemawia po rossyjsku, odbiera mu Wiceprez. Zaczek głos.

Żywe oklaski, brawa i protesty wśród posłów ruskich.

P. Peschka uznaje wprawdzie konieczność żądania wnioskodawców, ze względu jednak na to, że wnioskodawca przemawiał po rossyjsku, co jest swawolą *(Unfug)*, głosować będzie mowca przeciwko wnioskowi.

P. Minister obrony krajowej, generał Latscher wskazywał, że już obecnie na podstawie obowiązujących przepisów mogą otrzymywać urlopy na czas żniw przedewszystkiem krewni rolników, celem pracy na własnej ziemi, naturalnie, o ile na to pozwolą stosunki w armii. W okręgu korpuśnym lwowskim zaprowadzono urlopy na żniwa w pierwszej linii dla synów włościańskich. (Okrzyki: „Dlaczego tylko w Galicyi!“) Dalej poszczególni komendanci mają prawo udzielać żołnierzom swojej załogi krótkich urlopów w wypadkach godnych uwzględnień i z tego prawa korzystają faktycznie. Ze względu jednak, że postanowienia co do wykształcenia armii na r. 1907 nietylko już wydano, lecz także wprowadzono w życie, mowca ubolewa, że wobec przedłożonego wniosku nie może wyjść po za ramy przyrzeczenia, iż na podstawie doświadczeń tegorocznych postara się w porozumieniu z P. Ministrem wojny uczynić słusznym życzeniom zadość.

Generalny mowca *pro* p. Kozłowski podnosi, że nie uważa oświadczenia P. Ministra obrony krajowej za odmowę. Bądź co bądź uczyniono nieśmiałą próbę urlopowania na czas żniw. Mowca występuje za rozszerzeniem zapowiedzianej próby także i w innych korpusach tych krajów, w których rolnictwo jest głównym zawodem ludności. W porównaniu ze stanowiskiem, jakie dawniej zajmowały w tej kwestyi Ministerstwo wojny i Ministerstwo obrony krajowej, słowa P. Ministra należy powitać jako postęp. Zarówno Ministerstwo wojny, jak i obrony krajowej nie zajmują już negatywnego stanowiska względem kwestyi urlopowania w czasie żniw. Mowca powołuje się na doświadczenie, poczynione nietylko w Niemczech, lecz także we Francyi i Rossyi i podkreśla, że jakkolwiek w Niemczech kompanie są większe, to jednak w Austryi przy wymiarze kontyngentu rekrutów trzeba liczyć się z koniecznością urlopowania w czasie żniw. — Prosi tedy mowca, aby we wszystkich korpusach prośby ojców-rolników o urlopowanie ich synów załatwiano pomyślnie i podkreśla, że rolnictwo skutkiem wydatków na siłę zbrojną Państwa ponosi wielkie ciężary. Przy asenterunku odbiera się rolnictwu najzdolniejsze do pracy siły, w skutek czego rolnictwo w czasie najważniejszych prac podczas ćwiczeń doznaje zastoju. Szkód nie wynagradza się w dostateczny sposób.

W końcu omówiwszy sprawy kwaterunków, mowca prosi P. Ministra obrony krajowej, aby liczył się ze specyalnemi właściwościami rolników i umożliwił ludności rolniczej ponoszenie w zmniejszonej mierze ciężarów na armię.

Pp. Schachinger i Bielohlavek oświadczyli, że koniecznie trzeba spełnić życzenia ludności rolniczej co do urlopowania na czas żniw. P. Bielohlavek jednak oświadczył, że ze względu, iż wniosek postawiono w celach demonstracyi, stronnictwo jego będzie głosować przeciwko wnioskowi.

P. Markow zaprotestował przedewszystkim przeciw temu, że Prezydent odebrał mu głos za posługiwanie się językiem rossyjskiem. Mowca powoływał się na dokumenty historyczne w celu udowodnienia, że Małorossyanie, na podstawie czerwono-rossyjskich praw państwowych, zostali przyłączeni do Państwa austryackiego. Dalej powołał się p. Markow na to, że na Bukowinie mieszka 4.000 Wielkorossyan i, że mowca reprezentuje 200.000 głosów, oddanych na narodowo-rossyjskich kandydatów, ma więc prawo używać narodowego literackiego języka. Następnie polemizował mowca z socyalnymi demokratami, którzy zawsze chwalą się, że są za swobodą słowa i narodowości. Podczas tych wywodów posłowie ruscy i Prezydent nawoływali ciągle mowcę, ażeby nie odbiegał od rzeczy. P. Markow zastrzegł się wreszcie przeciw zarzutowi, jakoby tak poważnej sprawy używał jedynie w celach agitacyi.

P. Romańczuk, w sprostowaniu faktycznem zarzucił ponownie wnioskowi, że jest obliczony tylko na demonstracyę i oświadczył, że w Austryi niema ludności rossyjskiej, prócz 4.000 Lipowanów na Bukowinie. Zresztą stronnictwo mowcy w tej sprawie przygotowuje samodzielne wnioski.

P. Markow w faktycznem sprostowaniu zastrzegł się raz jeszcze przeciw temu, jakoby wniosek postawił tylko w celach demonstracyi.

W głosowaniu nagłość wniosku, z braku większości $^2/_3$ głosów, została odrzucona, poczem Izba przystąpiła do dalszego ciągu dyskusyi nad prowizoryum budżetowem.

P. hr. Sternberg wskazywał, że Najw. Mowa Tronowa przepełniona jest obietnicami, które są streszczeniem tego wszystkiego, czego w ubiegłem dziesięcioleciu zaniedbano na polu rozwoju ekonomicznego. Dalej wskazywał mowca na konieczność reformy regulaminu Izby i stworzenia straży parlamentarnej, w przeciwnym bowiem razie wolność słowa w Izbie może znaleźć się w wielkiem niebezpieczeństwie. Mowa Tronowa traktuje z wielką śmiałością kwestyę węgierską, z czem jednak — zdaniem mowcy — w sprzeczności stoją fakty, gdyż istotnie rząd węgierski rządzi Austryą. W końcu domagał się mowca rozwiązania kwestyi narodowościowej w duchu równouprawnienia.

P. Schöpfer polemizował z socyalnymi demokratami, których zachowanie się w parlamencie oburza ludność. Mowca poczytuje za szczególne zadanie parlamentu kwestyę budżetową i kwestyę wyzysku pracy rolnej przez wielki kapitał. W kwestyi węgierskiej mowca oświadczył, że, dzięki gospodarce rządu węgierskiego, niedaleki jest czas urzeczywistnienia jednolitej Monarchii. Ludy austryackie domagają się nowego ukształtowania stosunków.

P. Oleśnicki oświadczył, że Rusini weszli do parlamentu z nadzieją, iż uzyskają

---

27)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

MROK NA SZCZYTACH.

(Z francuskiego).

(L'Ombre s'étend sur la montagne. Edouard Rod).

(Ciąg dalszy).

VII.

W przeddzień wyjazdu Irena z Lyselem poszła na ostatnią przechadzkę.

Lysel przyniósł na to ostatnie spotkanie smutek przyszłego rozłączenia, które wyrzucał sobie, że sam chciał, smutek, z powodu rozpaczliwego stanu przyjaciela, którego koniec zdawał się blizki i z powodu przeczucia, które daremnie starał się odpędzić. Irena znowu przychodziła zaniepokojona, z sercem targanem różnorodnemi uczuciami, przy towarzyszeniu głuchego, a groźnego głosu wewnętrznego, który od tak dawna już wydzwaniał w jej duszy żałobny koniec jej miłości.

W wilgotny dzień jesienny, zimny już, późno po południu, znaleźli się tak, jak sobie tego życzyli, prawie sami w parku Saint Cloud, do którego weszli bramą Sèvres. Kilka postaci spacerujących ukazywało się w głównej alei; aby ich uniknąć, skręcili na lewo natychmiast za bramą, przeszli w około pożółkłych trawników i wstąpili na pagórek, na którym buki, akacye i kilka brzóz mięszało razem swoje różnobarwne liście z gałęziami ciemnych kasztanów. Pod ich stopami szeleściał gruby już pokład suchych liści; świeża, wonna wilgoć unosiła się z ziemi, z traw, z gałęzi, drobną rosą perląc welonik Ireny, przenikając ich oboje swoją melancholią; rdzawe barwy drzew, które ożywiłby promień słońca, gasły pod szarem niebem, na którem snuły się ciężkie chmury.

— Jakże tu smutno! — szepnął Lysel.

— A przecież pięknie — odrzekła Irena.

— Obraz zniszczenia.

Pomysł muzykalny, obudzony harmonią barw, atmosfery i własnych myśli, musiał mu przelecieć przez głowę, gdyż dodał:

— Co za akompaniament!

Czy pod słońcem poranku, czy w cieniu wieczora, czy budzi się w wesołem wiosennem oświetleniu, albo zamiera przy zbliżaniu się zimy, przyroda użycza nam zawsze przytułku, w przestrzeni swoich obszarów nieba, drzew i wód. Wieczyste jej szmery kołyszą jak słodkim spiewem sprzeczności naszych przelotnych namiętności; słuchając tych szmerów, wracamy w jej królestwo, jak zapomniane atomy, lub rozpłynięte tony, a daremne skargi naszego serca zespalają się w tym koncercie. W ten sposób, urok tego listopada w żałobie niejaką słodyczą koił smutek tego blizkiego rozstania....

Druga aleja przecinała pagórek szeroką i prostą wstęgą, pomiędzy kasztanami. Inne postacie snuły się po niej. Irena ze swoim towarzyszem przyspieszyli kroku, aby ją minąć, a potem uchodzili dalej w górę, tak zdyszani, że słyszeli swój przyspieszony oddech.

— Wydaje mi się, jakbyśmy byli widmami snującemi się pod cieniem tych drzew — rzekł Lysel. — Czy nie czujesz już, jakby przestrzeń pomiędzy nami?

Irena pochyliła głowę, potakując w milczeniu.

— Już jest przestrzeń pomiędzy nami — powtórzył Lysel. — A jednak jesteśmy razem: widzę ciebie, czuję, możesz mnie wziąć za rękę. A co będzie jutro?

Irena szepnęła:

— Później, będzie powrót...

Ale nie wierzyła swoim własnym słowom i Lysel to uczuł.

— Tyle czasu upłynie! — zawołał. — Ileż to rzeczy się zmieni!... Biednego Hugona już nie będzie: pożegnałem się z nim przed chwilą, nie poznał mnie... Och! co za boleść pożegnania, o którem się wie, że będzie na wieki!... Ciebie przynajmniej, wiem, że zastanę...

Zdawało mu się, że widzi przebłysk zwątpienia w oczach Ireny...

— Tak, zastanę ciebie — powtórzył z większą mocą. — Czy zastanę ciebie tą samą...

Uścisnęła mu rękę łagodnie, nie odpowiadając: czy mogła wiedzieć? Pomyślała sobie, że życie igra z naszemi sercami, jak wietrzyk z liśćmi, a nie chciała tego powiedzieć! Przeszli przez mostek rzucony na sztucznym parowie, gdzie pnące rośliny rosły na skałach. Zatrzymali się z oczami utkwionemi w tę fantazyę alpejską; wspomnienie pięknych chwil, spędzonych lat ubiegłych na takich wyżynach, stanęło im w myśli przelotnie.

— Bywają chwile w życiu, w których chciało by się powstrzymać bieg czasu — rzekł Lysel odnosząc się do tych wspomnień. Skoro się miłość posiada, pragnęłoby się zachować ją na zawsze taką samą; na zawsze! Czy nie przyszło ci kiedy pragnienie Ireno, pozostać tak jak jesteśmy, nie słysząc żadnego odgłosu z zewnątrz, nie wiedząc o niczem co nie jest nami samymi, na chwilę, której sekundy byłyby wiekami i nigdy się nie kończyły?....

— Och, tak! — rzekła. — Razem!....

— Ale wszystko się zmienia, wiem o tem.... Wszystko zmienia się w około mnie!.... Czemu ja sam zmienić się także nie mogę? Jestem w tych latach, w których poznałem ciebie, Ireno.... Zdaje mi się, że zawsze pozostanę w tym wieku!.... Moje życie nie pójdzie dalej: chwila, w której ciebie spotkałem, zatrzymała mój wiek na miejscu.... Lata upłynęły, nieprawdaż?.... Ja jestem ten sam co byłem i pozostanę nim tak długo, dopóki tchnienia nie braknie w mojej piersi....

— Jesteś wierny i dobry, mój przyjacielu!.... A przecież, zmienisz się także, nie wiedząc o tem.... Życie igra z nami jak wiatr z temi chmurami i zmusza nas abyśmy się zmieniali tak samo jak one.... To ogólne prawo: trzeba je przyjąć.... Trzeba się na nie zgodzić!....

— Jak możesz tak mówić?.... Ja nic nie przyjmuję, na nic się nie godzę: buntuję się.... Miłość, nasza miłość jest silniejsza od chmur.... Gdy wrócę, zatrzymamy czas, jak wskazówkę zegara!....

— Wskazówkę się zatrzymuje, a czas biegnie swoją drogą. Co ma mijać, mija; wszystko, co ma się zmienić, zmienia się.... Nasza wola niczemu przeszkodzić nie może....

Zaczęli znowu iść: polanka otwarła się przed nimi; długie pasmo murawy pożółkłej od jesieni, okrążonej lasem. Kilka krów gryzło w milczeniu ostatnie źdźbła trawy.

Te same wspomnienia wróciły, jaśniejsze, liczniejsze, natrętniejsze: najszczęśliwsze dni, najsłodsze chwile, które przebywali tam w górach, w ciągu spokojnych dni letnich, na pustkowiu łąk, na zboczach dolin pełnych kwiatów; jakiś fantastyczny przypadek sprowadzał im w tej smutnej chwili na myśl te wypełzłe obrazy przeszłości o przygłuszonem echu. Irena się zatrzymała i patrząc na swego przyjaciela, rzekła:

— Czy przypominasz sobie nasze przechadzki tam, w Interlaken?... A lat ubiegłych w Zermatt, w Saas-Fée, w Salvan?...

Widmo tych chwil, uniesionych prądem przeszłości, tych nieruchomych krajobrazów, na które patrzyły teraz inne oczy, które służyły teraz innym podróżnym za bierną i wspaniałą dekoracyę, mignęło im w pamięci; oczy ich zamknęły się równocześnie, jak gdyby chcąc zatrzymać to widzenie. Ta sama okrutna troska ściskała ich serca w jednym bolu: te chwile nigdy nie wrócą; nieskończony bieg czasu nie wróci już takich samych, tak samo jak rzeka płynąca nieustannie, nie toczy dwa razy tych samych fal; upływ czasu osłabi je w ich pamięci aż do chwili, w której śmierć nie zatrze ich całkowicie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

podstawy stosunków prawnych. Mowca oświadczył dalej, że zgadza się z programem socyalnym, zawartym w Mowie Tronowej, nie widzi jednak w niej wzmianki o ważnych, zwłaszcza dla Rusinów, kwestyach agrarnych. Mowca wskazywał następnie, że gospodarstwa włościańskie dążą do katastrofy ekonomicznej i socyalnej. Brak też Mowie Tronowej wzmianki o kwestyi reformy wyborczej do Sejmu. Rozwiązanie kwestyi językowej w drodze kompromisu może być korzystne tylko dla tej narodowości, której stan posiadania jest zapewniony. Rząd jednakże — twierdzi mowca — przykłada rękę do ukrócania praw Rusinów w Galicyi. Rusini przyznają się do jedności narodowej z 20,000.000 ukraińskiego ludu, który, zamieszkując przeważnie południową Rossyę, w ostatnich latach obudził się do nowego życia i zawiązał bliskie stosunki z rodakami w Galicyi i na Bukowinie. Jako wielki kulturny naród, z nadzieją politycznej przyszłości, Rusini nigdy nie zrzekną się politycznej i narodowej samodzielności w granicach Austryi. Pragną oni zastosować się do ustaw zasadniczych, ale pod warunkiem, że one i dla nich będą obowiązujące i że je rozwijać się będzie zgodnie z duchem czasu.

Dalej żalił się mowca, jakoby Sejm galicyjski przekroczył swą kompetencyę na niekorzyść Rusinów i wymieniał życzenia ruskie na temat szkolnictwa ludowego i średniego, ruskiego języka w urzędach i utworzenia ruskiego Uniwersytetu we Lwowie. P. Oleśnicki usiłował również dowieść, że Sejm galicyjski stworzył ustawy wyjątkowe w sprawie języka urzędowego i w sprawie włości rentowych i domagał się nietylko zniesienia tych ustaw, lecz także pozostających jeszcze w mocy rozporządzeń politycznych i ministeryalnych. Następnie zastrzegał się mowca przeciwko wszelkiemu rozszerzeniu autonomii i czynił Rząd odpowiedzialnym za sankcyę ustaw krajowych, przechodzących kompetencyę Sejmu. Domagał się też uregulowania kwestyi językowej w drodze ustawy w myśl § 1 ustaw zasadniczych Państwa, przyczem oświadczył, że Rusini nie żądają niczego innego, jak równouprawnienia na wszystkich polach życia publicznego i oczekują nowego ukształtowania się stosunków w duchu prawa, wolności dla wszystkich i spokoju w domu. W dalszym ciągu mowy zarzucał p. Oleśnicki Rządowi kłanianie się przed panującem stronnictwem, jak to było rzekomo z okazyi reformy wyborczej do parlamentu, w którym Rusini zjawili się wskutek tego w niedostatecznej liczbie. Jest to wedle mowcy tembardziej ubolewania godne, że parlament stanowi jedyne forum, z którego można przemawiać do opinii publicznej. Rusini domagać się będą przedewszystkiem od Rządu spełnienia swoich postulatów, a tymczasem głosować będą przeciw prowizoryum budżetowemu.

Na tem posiedzenie przerwano.

Komisya legitymacyjna.

Komisya legitymacyjna odbyła wczoraj wieczorem pod przewodnictwem posła Sustersica posiedzenie, na którem przydzielono referaty.

Między innymi poseł hr. Bellegarde został referentem wyboru posłów Łukaszewicza i Onciula; p. Srb wyboru p. Battaglii; p. Diamand postawił wniosek o ustanowienie dla tego wyboru korreferenta w osobie p. Wityka.

Na wniosek p. Pernerstorfera głosowano imiennie i odrzucono wniosek p. Diamanda 23 głosami przeciw 21.

P. dr. Małachowski został ustanowiony referentem wyboru p. dr. Bobrzyńskiego. Wniosek p. Pernerstorfera o ustanowienie p. dr. Diamanda korreferentem tego wyboru odrzucono 23 głosami przeciw 21.

P. dr. Małachowski został jeszcze referentem wyboru p. Bilińskiego; p. Silinger pp. Breitera, Buzka i Starzyńskiego. Przy głosowaniu co do wyboru p. Starzyńskiego 17 głosów padło na p. Stapińskiego jako referenta, 27 na p. Silingera. Wniosek o wybór korreferenta odrzucono 21 głosami przeciw 19.

Na tem obrady przerwano do czwartku popołudnia.

Z klubów i stronnictw.

Poln. Korr. dowiaduje się, że ruscy posłowie po konferencyi prezesów Koła polskiego i klubu ruskiego postanowili nie stawiać Wiceprezydentowi Izby dr. Starzyńskiemu wcale trudności w razie, gdyby objął przewodnictwo Izby.

Klub czeski obradował wczoraj nad propozycyami br. Becka w sprawie mów nieniemieckich w parlamencie. Do uchwał nie doszło, ale wszyscy podnosili, iż projekt ten bez pewnych zmian nie jest do przyjęcia.

Wczoraj przed południem odbyła się narada komitetu stronnictw niemieckich w obecności PP. Ministrów Pradego i Derschatty i P. Prezydenta Ministrów br. Becka.

P. Prezydent Ministrów wskazał na trudności sytuacyi parlamentarnej i na pozycye ich usunięcia, oraz oświadczył, że zdaniem jego prawo przemawiania w języku ojczystym byłoby najlepiej strzeżone, gdyby posłom dana była możność wnoszenia interpelacyj, oraz wniosków inicyatywy w języku ojczystym, które wraz z autentycznem tłumaczeniem jako dodatek byłyby dołączane do protokołu. Wnioski zaś w czasie dyskusyi stawiane, wnioski nagłe i wnioski formalne, tudzież zapytania w ciągu dyskusyi muszą celem porozumienia się być stawiane po niemiecku.

Co do protokołowania mów nieniemieckich to P. Prezydent Ministrów oświadczył, że już od wielu lat mowy wygłaszane w języku nieniemieckim, nieuwzględnione w protokole, a które dostały się do dzienników odnośnych narodowości, traktowane były jako nietykalne. Byłoby więc odpowiednią rzeczą, gdyby i w tej mierze znaleziono formę, która istniejący stan rzeczy uznawałaby także oficyalnie. P. Prezydent Ministrów proponuje, aby mowcy po wygłoszeniu mowy dostarczali autentycznego tłumaczenia nieniemieckich wywodów, które następnie byłyby wciągnięte do protokołu stenograficznego. Nad tem wywiązała się dyskusya, w której zabierał głos także p. Minister Derschatta.

Z dyskusyi, która trwała dwie godziny, okazało się, że członkowie komitetu wykonawczego mają pewne wątpliwości co do propozycyj w spawie protokołowania mów nie-niemieckich.

P. Prezydent Ministrów oświadczył, że jest gotów propozycye swe uzupełnić jeszcze dalszymi szczegółami i przedłożyć komitetowi.

Na tem obrady przerwano.

Jedna z lokalnych korespondencyj donosi, że pod przewodnictwem posła Povsego odbyło się posiedzenie wolnego Związku agraryuszów, do którego należy 263 posłów z wszystkich stronnictw i narodowości.

P. Kaiser rozwinął program, który jednomyślnie przyjęto, poczem odczytano statut związku, który uchwalono jednomyślnie bez zmiany. W końcu wybrano prezydyum z 5 członków, któremu dodano Radę przyboczną, reprezentującą wszystkie stronnictwa i narodowości.

Z *Deutschnationale Korresp.* dowiadujemy się, że wczoraj ukonstytuował się w parlamencie wolny Związek adwokatów, obejmujący 22 posłów.

Przewodniczącym obrano dr. Sylvestra, zastępcami bar. Prażaka i dr. Dulębę.

Nowe stronnictwo.

Pod berłem rossyjskiem powstaje nowe „Stronnictwo krajowe Litwy i Białej Rusi“. Nazwa wyjaśnia tylko terytoryalne granice, wśród których stronnictwo chce być czynnem; aby zaś cele jego poznać, trzeba zajrzeć do programu. Podajemy poniżej ten program, zarówno jak i poprzedzającą go odezwę, wyjaśniającą zupełnie odrębne stosunki kraju, w którym i dla którego stronnictwo się tworzy.

Istotnie stosunki to tak odrębne, że z równymi im bodaj nie łatwo się spotkać w Europie. Odmienny charakter ma współmieszkanie na Litwie i Białej Rusi: Litwinów, Białorusinów, Polaków, Rossyan i Żydów. Gdy zaś dziś, wobec przeobrażania się wewnętrznych stosunków państwowych na mocy nadanej przez cara konstytucyi, wszyscy występują z zaznaczeniem różnych interesów swoich, ważnem a niezmiernie trudnem jest zadanie doprowadzenia w kraju, o tak różnolitej ludności, do możliwej harmonii.

Utworzenie nowego stronnictwa z inicyatywy wybitnych przedstawicieli ludności polskiej na Litwie i Rusi, dowodzi, że Polacy pragną doprowadzić tam do względnej harmonii.

Wszedłszy kilkaset lat temu do kraju, równocześnie z wielką ideą braterstwa ludów i w imię tej idei — chrześciaństwa, Polacy starali się w duchu tej idei, wedle ówczesnej możności i obyczaju pełnić misyę kulturalną. I wielkiej tej idei i tradycyom, jakie ma polskość na Litwie i Rusi, odpowiadają intencye inicyatorów nowego stronnictwa. Nie głoszą one haseł bojowych, dziś, niestety, tak powszechnych, lecz hasło pokojowe: wspólnej pracy nad podniesieniem materyalnem i moralnem kraju. To na pierwszem stawiają miejscu, bo wiedzą, ile w tym kierunku jest do zrobienia i jak silnie zjednoczonych sił ta praca wymaga. A na drugiem miejscu znajdujemy piękną zasadę: równych praw dla wszystkich, bo tylko równe prawa, wszelkie siły jednoczą, gdy nierówne, wrogie sobie wytwarzają żywioły. Więc pragnąc dla Polaków „pełni praw obywatelskich i politycznych i zdobycia warunków dla dalszego rozwoju własnej kultury“, nowe stronnictwo nietylko domaga się tych samych praw dla wszystkich, lecz z życzliwością odnosi się do wszelkich objawów życia kulturalnego Litwinów i Białorusinów, a pragnie współdziałać z wszystkimi, bez wyjątku, którzy dla dobra kraju pracować będą według myśli programu stronnictwa, który jest szeroki, szczerze wolnościowy i demokratyczny.

Inicyatorowie nowego stronnictwa jednakże nie widzą potrzeby umizgania się do żywiołów demagogicznych, a bardzo stanowczo i wyraźnie i rozumnie wypowiadają się w kwestyi agrarnej, która w szczególności dla żywiołu polskiego tak doniosłe ma znaczenie.

Program nowego stronnictwa obejmuje także punkt, przewidujący współdziałanie różnych frakcyj narodowościowych, „ożywionych duchem wspólnej pracy dla kraju“, który zamieszkują. Jest to punkt bardzo ważny i miejmy nadzieję, że nowemu stronnictwu uda się osiągnąć cel tak piękny.

Bądź co bądź, uważamy to za objaw dodatni i odpowiadający tradycyi, jaką ma żywioł polski na Litwie i Rusi, że hasło do wspólnej pracy wszystkich w interesie kultury, najpierw i najgłośniej rozbrzmiewa z programu stronnictwa, zapoczątkowanego przez Polaków.

Organizatorowie stronnictwa wydali następującą odezwę, wyjaśniającą bliżej jego charakter, zadania i program.

„Odrębny rozwój historyczny naszego kraju ojczystego, Litwy i Białej Rusi, jego odrębne warunki ekonomiczne, etnograficzne i kulturalne wymagają szczególnego uwzględnienia w dobie pracy nad ogólnem przekształceniem stosunków politycznych i społecznych.

Wobec narodowościowej różnolitości naszego kraju — stanowisko nas, Polaków, tutaj jest odmienne, niż w dzielnicach etnograficznie jednolitych, i tem większą ponosimy odpowiedzialność za wybór właściwej polityki.

Położenie nasze jest utrudnione także i dlatego, że w obecnej dobie rozbujałego wszędzie nacyonalizmu, nie brak i u nas, wśród narodowości nasz kraj zamieszkujących — naszej nie wyłączając — tak pojedyńczych ludzi, jak i grup — na ciasnym nacyonalistycznym gruncie stojących, a odnośna ich polityka, nieraz zaczepna, czerpie podnietę swej działalności nietylko z faktycznych antagonizmów narodowościowych, ale i z wpływów zewnętrznych.

A zatem pierwszym obowiązkiem obywatelskim i politycznym nas, Polaków, na Litwie i Białej Rusi, jest wniknięcie głębokie i szczere w faktyczne stosunki, wśród których danem jest nam żyć, i zastosowanie do nich naszej politycznej i społecznej działalności.

Obcą nam być winna wszelka ciasna, nacyonalistyczna lub egoistyczna stanowa polityka — a uznać nam należy konieczność i korzyść pokojowego współżycia narodowości, nasz kraj zamieszkujących, i ich zgodnej wspólnej pracy dla ogólnego dobra, spełnianej wśród wzajemnego szacunku i zaufania, i z uznaniem odnośnych odrębności narodowych i kulturalnych, oraz pełni praw do własnego samodzielnego rozwoju. Do tego dołączyć się winna wspólna praca wszystkich dla ekonomicznego, kulturalnego i społecznego dźwignięcia całego kraju i wszystkich jego mieszkańców.

Aby te zasady i obowiązki w czyn i politykę krajową wprowadzić i módz je utrwalić we wszelkich życiowych przejawach, koniecznem jest zorganizowanie ludzi, wyznających te zasady, w stronnictwo, któreby ujęło w swe dłonie odpowiednią żmudną pracę i jawną za nią odpowiedzialność.

Dlatego postanowiliśmy powołać do życia „Stronnictwo Krajowe Litwy i Białej Rusi“ na następujących zasadach:

1. Za główne zadanie naszej polityki i za pierwszy obowiązek działalności naszego stronnictwa uważamy pracę wewnątrz kraju i dla jego dobra, opartą na sumiennem i sprawiedliwem ocenieniu i uznaniu jego właściwych potrzeb i warunków.

2. Wszystkie narodowości naszego kraju powinny używać równych praw we wszystkich dziedzinach życia politycznego i obywatelskiego i mieć możność swobodnego rozwijania swej narodowej kultury.

Uznajemy szczerze i w zupełności znaczenie w kraju i ujawnioną żywotność narodu litewskiego i jego prawo pełnego, własnego kulturalnego rozwoju.

Szanować będziemy w równej mierze objawiające się wśród Białorusinów tendencye do narodowego, samoistnego, kulturalnego rozwoju.

Rządząc się zasadami pełnej sprawiedliwości względem innych, dążyć będziemy równocześnie do uzyskania pełni praw politycznych i obywatelskich dla siebie samych i zdobycia warunków dla dalszego rozwoju naszej własnej kultury.

Rozumiemy i uznajemy w zupełności korzyść i potrzebę porozumienia z Rossyanami, pragnącymi działać wspólnie z nami ku ogólnemu pożytkowi kraju i na zasadach ogólnego równouprawnienia.

W końcu uznajemy żądanie przez Żydów równouprawnienia za słuszne.

3. Pragniemy, by na gruncie przyjęcia zasad naszego stronnictwa powstawały oddzielne frakcye narodowościowe, ożywione duchem wspólnej pracy dla kraju, z któremiby nasze stronnictwo mogło wchodzić w związki i porozumienia.

4. Pielęgnowanie ducha chrześciańskiego i swobodny rozwój nauki chrześciańskiej, są koniecznymi warunkami doskonalenia się społeczeństwa. Wszelkie prawa, ograniczające swobodę wyznań, lub wykraczające przeciwko tolerancyi religijnej, jako z nią niezgodne, uważamy za szkodliwe.

5. Jesteśmy stanowczymi zwolennikami monarchii konstytucyjnej, a stojąc na gruncie państwowości rossyjskiej, będziemy dążyć do zagwarantowania swobód obywatelskich w drodze ustawodawczej i do otrzymania szerokiego samorządu dla załatwiania spraw, związanych ściśle z potrzebami miejscowemi.

6. Sprawie oświaty, jako sprawie pierwszorzędnej wagi, pragniemy poświęcić szczególną uwagę: Należy dać przedewszystkiem możność każdemu pobierania nauki początkowej w języku ojczystym, nadto należy dać możność spożytkowania ofiarności prywatnej dla spraw oświaty.

7. W sprawie agrarnej pragniemy współdziałać zwiększeniu obszaru władania ludności rolniczej i ekonomicznemu podniesieniu jej gospodarstwa, a to na drodze naturalnej ewolucyi i przy silnej pomocy państwa bez naruszenia zasad prawa własności.

Przy niewątpliwej stałej podaży majątków ziemskich i zastosowaniu umiejętnem i uczciwem kredytu państwowego, otrzymamy wystarczające obszary dla zaspokojenia potrzeb ludności miejscowej na przystępnych dla niej warunkach. Ziemia ta powinna przejść na własność ludności rolnej miejscowej z wyłączeniem możności kolonizowania na przestrzeniach niezajętych, ludności z innej części państwa.

Serwituty powinny być zniesione z uwzględnieniem praw i potrzeb obu stron zainteresowanych. Komasacya gruntów włościańskich powinna być stopniowo przeprowadzona.

Szachownice powinny być zniesione, chociażby to wymagało pewnych ofiar ze strony większej własności ziemskiej.

8. Jesteśmy zwolennikami zdrowego i dobrze zrozumianego postępu, rozumiemy demokratyzacyę społeczną, jako pracę wszystkich nad kulturalnem i ekonomicznem podniesieniem klas potrzebujących i pracujących; więc i rozwój odnośnego obszernego prawodawstwa robotniczego i konieczność współudziału klas posiadających stale popierać będziemy.

Wszelką inicyatywę społeczną i wszelkie objawy samopomocy, również stale popierać chcemy, a w miarę biegu życia krajowego i społecznego i czerpanych zeń wskazówek i doświadczeń iść będziemy stale z postępem i potrzebami kraju i odnośnie nasz program uzupełniać i doskonalić będziemy“.

Następują podpisy: E. Woyniłłowicz (prezes), Julian Tołłoczko (wiceprezes), Hipolit Korwin Milewski, Konstanty Skirmunt (czł. zarządu), Michał Wołłowicz, Kazimierz Zdziechowski, Michał Meysztowicz (czł. zarządu), Stanisław Wańkowicz, (czł. zarz.) Aleksander Chomiński (czł. zarz.), Marcin Odlaniecki-Poczobutt, Edmund Bortkiewicz (czł. zarządu), dr. Tadeusz Dembowski (wiceprezes), Edward Bielski, Kazimierz Szafnagel, Dymitr Korybut Daszkiewicz, Feliks Broel-Platar, Adam Zamoyski, Czesław Jankowski, J. Kiełczewski, Paweł Kończa, Karol Niezabytowski (czł. zarz.), Karol Salmonowicz, Jan Ursyn Niemcewicz.

KRONIKA.

Lwów, 10 lipca.

— **Kalendarz.**

Czwartek (11 lipca):

Pelagii. — Olgi św. — Kyra i Joana.

Wschód słońca o godzinie 3·30 rano, zachód słońca o godzinie 7·29 po południu.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza: Generał-major Adam Dembicki, komendant 90 brygady piechoty obr. kraj., zamianowany komendantem 5 dywizyi piechoty. Generał-major Jerzy Dormus, komendant 10 brygady artyleryi, przy równoczesnem uwolnieniu z tego stanowiska, przydzielony do technicznej Akademii wojskowej. Pułkownik 14 p. art. korp. Henryk Brilli, zamianowany komendantem 10 brygady artyleryi. Pułkownik Leon Gregorowicz, komendant 91 p. p., zamianowany komendantem 90 brygady piechoty obr. kraj.

Przeniesieni zostali: podporucznik Jan Vogelhuber z 13 p. p. do kraj. komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie i lekarz asystent w rezerwie dr. Jan Krahl z 90 p. p. do stanu czynnego obr. kraj., przy równoczesnem zamianowaniu go starszym lekarzem.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Na podstawie Najwyższego upoważnienia nadał Pan Minister kolei żelaznych tytuł inspektora austryackich kolei państwowych starszemu rewidentowi centralnego urzędu dla dyrygowania wozów w Wiedniu, Alfredowi Mikockiemu, a to przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, oraz w uznaniu jego długoletniej, a skutecznej działalności służbowej; dalej zamianował rewidenta Mieczysława Korczyńskiego w Krakowie, kontrolorem kas w tejże dyrekcyi; oraz przeniósł ze względów służbowych starszego komisarza budownictwa, Kazimierza Zipsera w Innsbrucku, do kierownictwa budowy kolei we Lwowie, oraz komisarza Michała Wowkonowicza, oficyała Jakóba Wójcika tudzież adjunktów: Stanisława Szeliskiego, Stanisława Piętkiewicza i Jerzego Kuhla z okręgu kierownictwa ruchu w Czerniowcach do okręgu dyrekcyi lwowskiej, nakoniec na własne żądanie adjunkta Wilhelma Wejwodę z Krakowa do okręgu dyrekcyi wiedeńskiej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dn. 11 b. m., asystent Uniw. dr. S. Progulski: „O karmieniu naturalnem niemowląt“. Sala wykładowa na wystawie przyrodniczo-lekarskiej. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

— **Zjazd** delegatów polskiego Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się we Lwowie w dniach 18 i 19 b. m.

— **Z Akademii sztuk pięknych.** Rok szkolny w Akademii sztuk pięknych w Krakowie — jak to już wczoraj donieśliśmy — zakończył się w poniedziałek. Grono profesorów pod przewodnictwem dyrektora Fałata przyznało uczniom następujące nagrody:

Poza konkursem *(hors concours)* postawieni zostali: dr. Henryk Kunzek i Jan Rembowski.

Medale srebrne otrzymali: Józef Blicharski, Włodzimierz Błocki, Andrzej Buś, Mieczysław Dąbrowski (ponownie), Adam Dobrodzicki (ponownie), Zygmunt Frani, Stanisław Gajda, Teodor Grott (pon.), Wojciech Jastrzembowski (pon.), Ludwik Kaliciński (pon.), Jan Kulec, Stanisław Kurczyński, Józef Makowski (pon.), Zygmunt Marczewski (pon.), Jan Nowak (pon.), Jan Rubczak (pon.), Jan Wałach (pon.), Józef Wodyński, Stanisław Szygell.

Medale bronzowe: Włodzimierz Bielecki, Michał Czepita, Wacław Konopka, Józef Kopytowski (pon.), Jan Kotowski, Szymon Müller, Władysław Porankiewicz (pon.), Władysław Raczyński, Marcin Samlicki (pon.), Wincenty Skuczyński, Jan Świecimski, Prosper Tarnawski, Bogdan Treter, Leon Tucz, Tadeusz Waśkowski.

Wzmianki pochwalne: Edmund Bartłomiejczyk, Witold Bieliński, Jan Bocheński, Władysław Borkowski, Roman Czapliński, Adolf Gelman, Włodzimierz Jasienicki, Teodor Wacyk, Jakób Wierny, Józef Sperber, Jan Świeży.

Wystawa prac uczniów, otwarta od niedzieli, zamknięta będzie jutro.

Wpisy na nowy rok szkolny 1907/8 rozpoczną się z dniem 1 października.

— **Akademia rolnicza w Dublanach.** W terminie przedwakacyjnym 1906/7 złożyli następujący słuchacze egzamin główny po trzechletnich studyach: Bereza Witold (z odznaczeniem), Błahij-Szczepański Jan, Bieńkowski Józef, Janowski Teofil, Karczewski Henryk, Konarski Aleksander, Kotarski Stefan, Kozłowski Kazimierz, Linde Juliusz, Machalica Aloizy, Moczarski Zygmunt (z odznaczeniem), Peszyński Stefan, Rzewuski Kazimierz (z odznaczeniem), Woyniłowicz Józef i Wygoda Benedykt.

— **Liga ku ochronie czci.** Wobec zamierzonej reformy wojskowego postępowania karnego, a w szczególności postępowania w sprawach honorowych, Liga ku ochronie czci we Lwowie przesłała Ministerstwu wojny memoryał, zakończony następującymi wnioskami:

1. wojskowe sądy honorowe mają na celu ochronę czci i załatwianie spraw honorowych nietylko członków armii między sobą, lecz także między nimi a osobami cywilnemi;

2. Wszystkie sprawy honorowe, tak członków armii między sobą, jakoteż między nimi, a osobami cywilnemi winny być nietylko formalnie, ale i merytorycznie załatwiane przez wojskowe sądy honorowe, a w wypadkach, w których jedna ze stron jest osobą cywilną, wolno będzie tejże stronie cywilnej żądać, by wojskowy sąd honorowy, dla rozstrzygnięcia danej sprawy powołany, składał się w połowie z członków wojskowej rady honorowej, a w połowie z członków sądu honorowego Towarzystwa ku ochronie czci:

3. Obowiązkiem jest każdego członka armii swoją sprawę honorową z wykluczeniem działalności na własną rękę przedłożyć bezzwłocznie dotyczącej wojskowej radzie honorowej do rozstrzygnięcia, a prawo to przysługiwać będzie także osobie cywilnej, o ileby sprawa honorowa powstała między nią, a członkami armii;

4. spełnienia powyższego obowiązku powinni przestrzegać przełożeni i o każdem przekroczeniu donosić bezzwłocznie odnośnej wojskowej radzie honorowej.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 15 b. m. wejdzie w życie urząd pocztowy w miejscowości Bruckenthal (powiat Rawa ruska) ze zwykłym zakresem czynności i nazwą „Bruckenthal, Gal.“. Miejscowy okrąg doręczeń nowego urzędu pocztowego stanowić będzie gmina i obszar dworski Bruckenthal, zamiejscowy zaś gminy i obszary dworskie: Chlewczany, Choronów, Domaszów, Ostobuż, Salasze i Woronów, jakoteż gmina Tehlów.

— **Wycieczkę do Tarnopola** osobnym pociągiem spacerowym urządza „Czytelnia kolejowa“ we Lwowie dnia 28 b. m. Odjazd ze Lwowa 9·25 rano; odjazd z Tarnopola 10·10 wieczorem. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

— **Egzamin dojrzałości** w liceum im. W. Niedziałkowskiej odbył się d. 1, 2 i 3 lipca b. r. pod przewodnictwem radcy szkolnego dra Karola Petelenza. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Jadwiga D'Abancourt (z odzn.), Zofia Burliżanka (z odzn.), Marya Derynżanka, Anna Dobrzańska (z odz.), Zofia Dydrykówna (z odzn.), Marya Dulębianka, Janina Friedówna, Zofia Heckówna (z odzn.), Bronisława Jurkowska (z odzn.), Marya Krzeptowska (z odzn.), Michalina Lewicka (z odzn.), Jadwiga Lilienówna (z odzn.), Stefania Marynowska (z odzn.), Helena Mochnacka (z odzn.), Pelagia Ołyniecówna (z odzn.), Henryka Pajączkowska (z odzn.), Józefa Pistlówna (z odzn.), Janina Prusówna (z odzn.), Marya Rzepecka (z odzn.), Wanda Stankiewicz (z odzn.), Marya Stefczykówna; nadto eksternistki: Stanisława Ungerówna, Kazimiera Przyłuska (z odz.) i Marya hr. Sołtanówna (z odzn.); te dwie są uczenicami SS. Niepokalanek w Jazłowcu.

Egzamin dojrzałości abituryentek gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie odbył się pod przewodnictwem radcy szkolnego dra Karola Petelenza w dniach od 5 do 8 lipca. Do egzaminu przystąpiło 18 abituryentek, z których 5 reprobowano na rok, a 7 otrzymało pozwolenie składania egzaminu powtórnego z 1 przedmiotu po feryach. Egzamin dojrzałości złożyły: Dora Kibitzówna, Teresa Lubomirska (z odzn.), Celina Płoska, Helena Roszkiewiczówna, Daniela Tennerówna, Antonina Wojnarowska.

— **Strejk robotników miejskich zakończył się.** Wczoraj wieczorem zakończyły się układy, prowadzone przez prezydyum miasta ze strejkującymi robotnikami. Delegaci robotników przyjęli propozycyę wiceprezydenta miasta dra Rutowskiego co do podwyższenia płac o 10 prc. i opłaty Kasy chorych i zrzekli się spełnienia dalszych ich postulatów. Zażądali oni jednak, aby wypłaty uskuteczniano w pobliżu miejsc, gdzie dana partya robotników pracuje. Dr. Rutowski przyrzekł poprzeć to żądanie na posiedzeniu sekcyi i na pełnej Radzie. Dziś robotnicy przystąpili do pracy.

— **Żydzi dla Orzeszkowej.** *Jedność* donosi: Celem uczczenia zasług Orzeszkowej dla sprawy żydowskiej w Polsce, grono Żydów warszawskich już w r. z. uchwaliło wydać na cześć jubilatki szereg wydawnictw polskich elementarnych, służących do najłatwiejszego przygotowania języka polskiego tym warstwom dzieci żydowskich, które dotychczas języka polskiego nie znały. Obecnie wydany zostanie elementarz polski dla Żydów, w którym będzie uwzględniony poziom umysłowy dzieci miejskich, oraz pojęcia i przedmioty dziatwie żydowskiej bliższe.

△ **Zbłąkany duży pies kudłaty** jest do odebrania u p. Jana Siechowskiego ul. Na Błonie l. 10.

△ **Znalezione** w dorożce nr. 51 damską parasolkę, parasol i laskę, złożono w policyi.

△ **Zgubiono:** w kawiarni „Grand“ pulares, zawierający 60 kor.; w drodze z ulicy Kochanowskiego do placu Maryackiego lornetkę z szyldkretową rączką i pozłacanem okuciem; łańcuszek z amerykańskiego złota, wartości 90 kor.; w drodze z ulicy Żółkiewskiej na ulicę Kotlarską srebrną papierośnicę z monogramem S. N.; na Wałach hetmańskich trzy paczki złoconych wskazówek do zegarków; w ulicy Leona Sapiehy kartkę zastawniczą na łańcuszek złoty z monetą dolarową; w ul. Kaleczej lub Ossolińskich torebkę wyrobu huculskiego, zawierającą banknot na 100 koron i kilka koron w srebrze; w ul. Karnej złotą obrączkę z zielonym kamykiem z napisem „Karlsbad 1901“; nabity rewolwer sześciostrzałowy i dwa klucze.

△ **Rabunek w biały dzień.** Na Maryę Buzdejową napadło wczoraj w Rynku kilku drabów i wydarło jej trzymaną w ręce chusteczkę, w której zawiniętych było 21 kor.

Rabusie zbiegli następnie w ulicę Krakowską.

△ **Wielką obławę** zarządziła wczoraj policya i aresztowała na wzgórzach Kleparowskich kilkunastu włóczęgów i złodziei, mających zabroniony pobyt we Lwowie. Przytrzymanych oddano do aresztów policyjnych.

△ **Karambol cyklistów.** P. Wacław Dobrzański jadąc wczoraj po południu rowerem ul. Szeptyckich, najechał na p. Kazimierza Kustynowicza, jadącego również rowerem, przyczem złamał mu koło.

△ **Krwawa awantura o obrazę honoru.** Joanna Znamirowska, „kościarka“, obrażona na Stefana Pamułę, że w kłótni wytknął jej zawód, tak silnie pobiła go haczykiem po głowie, iż stacya ratunkowa, po opatrzeniu ran, musiała odwieźć go do szpitala powszechnego.

△ **Przerwane amory.** Katarzyna Urszylowa, żona robotnika, dowiedziawszy się od usłużnych kumoszek, iż mąż jej zabawia się z kochanką w szynku przy ul. św. Marcina, udała się tam, celem stwierdzenia pogłoski. „Zaszła“ do szynku „od tyłu“, a zobaczywszy nucża siedzącego z jakąś kobietą, chwyciła za stojącą przed nimi halbę z piwem i zamierzyła się nią na kochankę męża. Urszyl jednak, jako człowiek „szarmancki“, zasłonił sobą kochankę i wyszedł na tem najgorzej. Połowica jego bowiem ugodziła go w tej chwili halbą w głowę, tak silnie, iż brocząc krwią, padł nieprzytomny na ziemię. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego opatrzyło mu ranę, Urszylowej zaś rękę, którą zraniła sobie zbitem szkłem.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Na przechodzącego wczoraj ul. Teatralną p. Mikołaja Budzanowskiego, spadła z handlu G. Störera żelazna markiza i tak silnie ugodziła go w głowę, iż tenże upadłszy na ziemię, dłuższy czas leżał bez przytomności. Pierwszej pomocy udzielił mu dr. Obtułowicz. Epilog tego wypadku rozegra się w sądzie.

△ **Nieostrożna jazda.** Na placu Krakowskim najechał dziś rano jakiś woźnica z browaru na zarobnika Jana Kozaka, który upadłszy pod koła wozu, odniósł znaczne obrażenia na lewej nodze. Opatrzyło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Na stacyi ratunkowej** opatrzono dziś przed południem stolarza Adolfa Lipschütza, którego kolega zawodowy ugodził w bójce tak silnie w nos, iż złamał mu chrząstkę.

△ **Płonące schody.** W realności przy pl. Akademickim l. 4 zajęły się dziś rano, z powodu wadliwego urządzenia komina, drewniane schody. Wezwana telefonicznie straż pożarna wyrąbała część schodów, zapobiegając w ten sposób dalszemu niebezpieczeństwu.

△ **Groźny cerber i jego żona.** Dyrekcya policyi wysłała wczoraj agenta Zobolewicza, by załatwił jakąś sprawę u dozorcy domu przy ul. Kurkowej l. 4. Zaledwie jednak Zobolewicz wszedł do mieszkania dozorcy, rzucił się ten wraz z żoną na niego i ciężko go pobił. Awanturniczego cerbera dziś aresztowano i osadzono na razie w aresztach policyjnych.

△ **Kronika policyjna.** Płatniczemu z restauracyi Sterna przy placu Strzeleckim skradziono wczoraj pozostawioną na chwilę na stole torbę z pieniędzmi. Torbę później znaleziono ukrytą w miejscu ustępowem, nie było już jednak jej zawartości, która wynosiła około 20 kor.

✝ **Leonia Krajewska,** córka p. Adama Krajewskiego, współredaktora *Dziennika Polskiego,* zmarła wczoraj w naszem mieście, po długich i ciężkich cierpieniach, w 21 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 5 po południu z domu żałoby przy ul. Pijarów l. 38 na cmentarz Łyczakowski.

Serdeczne i powszechne współczucie, jakie towarzyszy ciężko dotkniętym rodzicom, oby choć w części zdołało ukoić ich ból po stracie tak ciężkiej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rzeszowie, Józef Neugebauer, urzędnik miejskiej Kasy oszczędności, w 44 r. życia.

— **Krajowy Związek turystyczny w Krakowie,** doprowadziwszy do skutku zainicyowaną przezeń wycieczkę urzędników ministeryalnych do naszego kraju, z tą przewodnią myślą, by zwrócić uwagę sfer miarodajnych na Galicyę i potrzebę jej popierania, — ma przekonanie, że dopiął tego celu.

W ostatnich dniach bowiem nadesłał P. Minister kolei żelaznych dr. Derschatta pismo do Związku, w którem w gorących słowach dziękując za przyjęcie gości, podnosi z pełnem uznaniem dotychczasową działalność Związku i przyrzeka imieniem Ministerstwa kolejowego uwzględnienie potrzeb kraju, celem podniesienia ruchu turystycznego i użyczenie silnego poparcia w tym kierunku.

Za życzliwość i poparcie moralne i materyalne, jakie kraj. Związek turystyczny otrzymał od instytucyj i poszczególnych osób w tej sprawie, wystosowało prezydyum Związku, jak się dowiadujemy, pisma z podziękowaniem do: Rady miejskiej i prezydenta miasta w Krakowie, Akademii Umiejętności, prezydentów Izb handlowych i przemysłowych we Lwowie i w Krakowie, Wydziału Rady pow. w Nowym Targu, Zarządu Oddział. Pieniń. Tow. Tatrz. w Szczawnicy, dr. Chramca w Zakopanem, p. Drohojowskiego w Czorsztynie, burmistrza Halikowskiego w Nowym Targu, pp. Piaseckiej i Dzikiewicza w Zakopanem, p. Adera w Jazowsku i w. i.

— **Ospa pod Krakowem.** Z Krakowa donoszą: Za rogatką przy ul. Czarnowiejskiej l. 16, zachorowało ciężko 9-miesięczne dziecko piekarza Kurkiewicza. Zawezwani lekarze stwierdzili u niemowlęcia wypadek ospy prawdziwej *(variola vera).* Pogotowie ratunkowe przy zachowaniu wszelkiej ostrożności odwiozło dziecko w wozie zakaźnym do szpitala św. Łazarza. Starostwo celem zapobieżenia rozwleczenia tej zaraźliwej choroby, zarządziło odpowiednie środki ostrożności. Przy domu zakaźnym postawiono posterunek żandarmeryi, aby przeszkodzić sąsiadom w komunikowaniu się z będącymi w kontumacyi.

— **Odznaczenie polskiej firmy.** Krakowski zakład witrażów S. G. Żeleńskiego uzyskał świeżo trzecią z rzędu w b. r. najwyższą nagrodę na wystawie międzynarodowej w Antwerpii za witraże i mozaiki, a mianowicie *„grand prix“*, t. j. złoty medal i krzyż zasługi.

— **Z Izby sądowej.** Z Krakowa telefonują nam: Trybunał karny uwolnił maszynistę Arnolda Schulla, oskarżonego o to, że d. 20 maja b. r. zatrzymał pociąg, wiozący „Sokołów“ z Trzebini tak gwałtownie, iż kilkunastu doznało obrażeń i wstrząsu nerwowego

— **Wytrwała w przedsięwzięciu...** W Cieszynie w kościele ewangelickim pobrali się w tych dniach 60-letnia wieśniaczka z Zamarsk z 24-letnim młodzieńcem. Będzie on już jej piątym z rzędu małżonkiem.

— **Katastrofa w kopalniach nafty.** Z Budapesztu donoszą: W obszarze naftowym Campina-Busenase burza zniszczyła 33 wież naftowych. Liczba zabitych i rannych jest bardzo znaczną. Połączenie telefoniczne i telegraficzne z rewirem naftowym jest przerwane.

— **Milionowa defraudacya.** Notaryusz miejski w Nowym Peszcie, Jan Szolgosz, który imieniem miasta przeprowadzał zaciągnięcie pożyczki 5-milionowej, zdefraudował z niej przeszło milion koron.

— **Cyganie-zbrodniarze.** Z Budapesztu donoszą: W mieście Mako policya aresztowała liczną bandę cyganów, którzy kradli dzieci, kaleczyli je, obcinali nogi, nawet wykłuwali oczy, a potem zaprawiali do żebractwa. Aresztowania te wywołały w całej okolicy przeciw cyganom wielkie wzburzenie.

— **Odznaczenie polskiego kucharza.** Kazimierz Kłaczyński, Polak, pełniący obowiązki nadwornego kuchmistrza przy królu greckim w Atenach, otrzymał w uznaniu swych zasług i znajomości fachowej, od króla włoskiego złoty medal.

— **Proces o rozruchy żydowskie w Żytomierzu.** Z Żytomierza donoszą: W procesie o pogrom w Żytomierzu zaczęto przesłuchiwać świadków. Przesłuchano w tym charakterze oficera Mostrena, który twierdził, iż sprawcą pogromu był przedewszystkiem sam gubernator, który nawet bez użycia broni mógł był pogromowi zapobiedz. Przed pogromem przybyli do Żytomierza specyalni emisaryusze czarnej sotni z Tuły i Moskwy. Autorem proklamacyj pogromowych był pewien wyższy urzędnik, podpisujący się pseudonimem „Jeremi“.

— **Pomnik Starynkiewicza,** długoletniego prezydenta Warszawy, który prawością i życzliwością dla Polaków zjednał sobie powszechny szacunek, odsłoniono onegdaj na stacyi filtrów na ulicy Koszykowej. Pomnik, wykonany z różowego marmuru podolskiego w kształcie kolumny piramidowej, u której podstawy ze wszystkich czterech stron ułożono bronzowe przyrządy inżynierskо-wodociągowe i tarczę z herbem Warszawy na wierzchu kolumny, na wzniesieniu ustawiono odlane z bronzu, większej niż naturalnej wielkości, popiersie zmarłego, modelowane przez p. Woydygę. Pomnik wzniesiono z inicyatywy i kosztem obywateli warszawskich.

— **Szarańcza w puszczy białowieskiej.** Na puszczę białowieską — jak donoszą z Warszawy — spadła szarańcza w ogromnej ilości. 2.000 dziesięcin lasu jest doszczętnie zniszczonych, a 20.000 dziesięcin uważają za zagrożone.

— **Z testamentu Spasowicza.** Wykonawcy testamentu profesora Włodzimierza Spasowicza podają do wiadomości pism warszawskich, że w art. 6 rzeczonego testamentu znajduje się następujące rozporządzenie: „Prawami autorskiemi do prac moich w językach polskim i rossyjskim rozporządzam w ten sposób, że ustają one z dniem mojej śmierci. Pozostawiam prawo przedruku utworów moich każdemu, kto zapragnie“.

— **Człowiek na łańcuchu.** We wsi Godzianowie, w powiecie skierniewickim, zmarł 28 kwietnia b. r. włościanin Piotr Mozga. Powód zgonu był zrazu niczem niewytłumaczony. Ciało zmarłego było szkieletem obciągniętym suchą skórą, w żołądku nie znaleziono śladów pokarmu. Eksperci orzekli, że śmierć Mozgi nastąpiła wskutek wyniszczenia całego organizmu, spowodowanego brakiem pokarmów. Orzeczenie to okazało się najzupełniej słusznem. Według zebranych przez pisma warszawskie informacyj, Piotr Mozga rzeczywiście zginął z głodu. Przed trzema laty Piotr Mozga począł objawiać rozstrój umysłowy; porzucił gospodarstwo, pozostawiając je swej rodzinie, sam zaś postanowił przenieść się w inne strony i w tym celu żądał, aby rodzina spłaciła go. Gdy natrafił na opór, począł popierać żądania swe groźbą. — Wreszcie jak zwierzę zamknięto go w chlewie, później jeszcze przykuto go łańcuchem, którego drugi koniec umocowany był w ścianie chlewu. O ucieczce mowy być nie mogło, prośby i krzyki nie pomagały, gdyż jedyną odpowiedzią było bicie nieszczęśliwego przez jego oprawców. Ani jeść, ani pić nie dostawał. Robiono nadto

wszystko, aby śmierć przyspieszyć. To też po dwóch miesiącach Piotr Mozga zmarł wśród najstraszniejszych męczarni. Przed sądem staną: Paweł. Szczepan i Maryanna Mozgowie, oskarżeni o znęcanie się i zabicie krewnego.

Kronika prowincyonalna.

§ Zjazd koleżeński w Nowym Sączu. W dniach 4 i 5 sierpnia b. r. odbędzie się zjazd koleżeński uczniów gimnazyum nowosądeckiego, którzy przed 25 laty, t. j. w r. 1882 składali maturę w tym zakładzie. Zgłoszenia uczestnictwa w zjeździe należy przesyłać pod adresem: Władysław Sękowski, Nowy Sącz.

§ Z Krynicy telegrafują nam: W jednej tylko willi prywatnej, zdala od zakładu zdrojowego, stwierdzono 6 wypadków duru brzusznego. Willę natychmiast zamknięto i przeprowadzono dezynfekcyę; chorych przeniesiono do domu izolacyjnego. Stan ich obecny dobry. Od dwu tygodni nigdzie nowych wypadków nie było. W zdrojowisku nikt o tyfusie obecnie nawet nie mówi.

§ W Krynicy bawiło w czasie od 15 maja do 3 b. m. ogółem osób 2.562.

§ W Iwoniczu bawiło do 1 b. m. ogółem osób 1.763.

§ Echo morderstwa w Tuligłowach. Z Przemyśla donoszą: We czwartek wieczorem przewieziono do więzienia śledczego tutejszego sądu obwodowego pod eskortą ośmiu żandarmów z Gródka owych zbrodniarzy, którzy popełnili mordy w Tuligłowach i w innych miejscowościach. Ponieważ przybycie tak niezwykłej karawany było już poprzednio wiadome, przeto ulice, któremi ona przechodziła, przepełnione były ciekawą publicznością. W tym pochodzie ogólną uwagę zwracały na siebie szczególnie dwie kobiety, które ubrały się w pretensyonalne, czarne, jedwabne kapelusze.

§ W Żółtańcach — jak donoszą z Kulikowa — zamordowała onegdaj w okrutny sposób tamtejsza karczmarka Sara Spitzerowa *recte* Katzowa swą 6-letnią pasierbicę. Morderczynię aresztowała żandarmerya.

§ Śmierć od piorunu. We wsi Karłów, powiatu śniatyńskiego, zabił onegdaj piorun w czasie burzy 14-letnią Annę Kałyt-czukównę, córkę tamtejszej włościanki.

Kronika zagraniczna.

* Spalona fabryka. W Koburgu spłonęła onegdaj doszczętnie tamtejsza fabryka porcelany Griesbacha.

* Międzynarodowy kongres hygieny zwołano do Berlina na dzień 23 września b. r. Kongres potrwa 6 dni.

* Generał Liniewicz — jak donoszą z Petersburga — zamianowany został namiestnikiem Azyi Mniejszej.

* Żydzi w szkołach rossyjskich. *Towariszcz* donosi, że ministerstwo oświaty ograniczyło liczbę uczniów Żydów w nowo zakładanych prywatnych szkołach średnich rozmaitego typu do 10 procent.

* Katastrofa kolejowa. W pobliżu dworca kolejowego w Medyolanie zderzył się pociąg towarowy z pociągiem kolei elektrycznej. Zranionych zostało 20 osób, w tem 4 ciężko. Kilka wagonów wykoleiło się i doznało uszkodzeń.

* Napad rabunkowy. Z Moskwy telegrafują: Dziesięciu uzbrojonych ludzi napadło wczoraj na kasyera kolei moskiewsko-kazańskiej, który przy sobie miał znaczną sumę. Policya zawiadomiona o napadzie, dała strzały i sprawców ścigała. Jeden z nich został zabity, 2 ciężko rannych, 4 lżej, 1 umknął. Uzbrojeni oni byli w dwie bomby, 8 rewolwerów i dwa sztylety, które im odebrano.

* Międzynarodowy kongres zecerów, zebrał się wczoraj przed południem w Paryżu. Przybyli nań delegaci z 31 państw, reprezentujących półtora miliona zecerów.

* Wypadek z automobilem. Z Macon (Francya depart. Saone et Loir) donoszą: We wsi Brienne koło Cuiserg jechał p. Krupp z Wiednia automobilem. Automobil najechał na drzewo, skutkiem czego Krupp, oraz jego siostrzeniec i siostrzenica ciężko zostali skaleczeni. Przewieziono ich do szpitala.

* Rozbicie się okrętu. Z Victorii (Brytyjska Kolumbia) donoszą: Na rzece Sheen rozbił się onegdaj okręt „Mount Royal“ o skałę. Pięciu ludzi z załogi utonęło. — Podróżnych ocalono.

* Przepowiednie kataklizmu. Wśród mieszkańców Nowego Jorku zapanowała wielka trwoga. Głośny amerykański meteorolog, który na wzór Falba trudni się proroctwami i przepowiedział też bardzo ściśle trzęsienie ziemi w San Francisco i na Jamajce, stawia znów bardzo smutne horoskopy. Oto oznajmia, że w ciągu miesiąca sierpnia Nowy Jork ulegnie zupełnej zagładzie skutkiem trzęsienia ziemi. Jedna część miasta zapadnie się w nurty rzeki Wschodniej, a druga w rzekę Północną.

* Skazanie burmistrza. Z San Francisco telegrafują: Burmistrza Schmitza skazano za wymuszenie na 5 lat więzienia.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z dnia 4 czerwca b. r. l. 20.275, nadał klasom I. II. i III. prywatnego gimnazyum żeńskiego w Stanisławowie prawo publiczności na r. szk. 1906/7.

Rada szkolna krajowa zorganizowała 1-klasowe szkoły: w Żydowskiem, w okręgu jasielskim; w Ostrem, w okręgu żywieckim; w Kopance, w okręgu podgórskim; w Błędowej tyczyńskiej, w okręgu rzeszowskim; — przekształciła: 4-kl. szkołę w Rozwadowie, w okręgu tarnobrzeskim, na 5-kl. szkołę mieszaną; 2-kl. szkołę mieszaną w Olpinach, w okręgu jasielskim, na 2-kl. szkołę męską i 2-kl. szkołę żeńską; 1-kl. szkołę w Peratynie, w okręgu kamioneckim, na 2-kl.; 1-kl. szkołę w Rzykach, w okręgu wadowickim, na 2-kl.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę 2-klasowej szkoły w Podhorcach, w okręgu złoczowskim; budowę 1-klasowej szkoły w Bełdnie, w okręgu bocheńskim, obie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego; oraz przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół: gminie Streptów, w okręgu kamioneckim, w kwocie 6900 K.; gminie Wołochy, w okręgu brodzkim, w kwocie 2000 K.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t.: „Botanika szkolna na klasy niższe z atlasem XVI. tablic barwnych i 190 rycinami w tekście, przez dr. Józefa Rostafińskiego. Wydanie VI. w Warszawie i Krakowie. Nakładem własnym 1907“, — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 2 korony 60 hal.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t.: „Anna Wentworth-Łubieńska. Memu synowi. Opowieści dla młodzieży. Lwów, 1907. Nakładem księgarni Maniszewskiego i Meinharta“, — w poczet książek dozwolonych na nagrodę pilności dla młodzieży szkół ludowych pospolitych, tudzież do bibliotek szkolnych. Cena egzemplarza oprawnego 80 hal.

Zjazd

Rady ogólnej Towarzystwa „Kółek rolniczych“.

Lwów, 10 lipca.

Drugie posiedzenie odbył wczoraj Zjazd po południu w sali Towarzystwa strzeleckiego. Prezes Towarzystwa p. Cielecki otwierając obrady, podał do wiadomości uczestników Zjazdu pismo Zdzisława hr. Tarnowskiego prezesa krakowskiego Towarzystwa rolniczego, z życzeniami z powodu jubileuszu.

Dyrektor p. Adamski odczytał z kolei długi szereg pism gratulacyjnych, między innemi od centralnego Towarzystwa rolniczego w Królestwie Polskiem, od Zarządu głównego Kółek rolniczych w Królestwie Polskiem, od Towarzystwa Oświaty Ludowej w Krakowie, dalej M. hr. Reya, Włodzim. Gniewosza, Al. Dąbskiego, hr. Mieroszewskiego, od studentów polskich z Królestwa Polskiego w Pradze i t. d.

Z porządku dziennego p. d'Abancourt przedstawił w imieniu komisyi rewizyjnej wniosek o udzielenie zarządowi głównemu absolutoryum z zamknięcia rachunków za rok ubiegły.

Po uchwaleniu tego wniosku, wygłosił dr. Stanisław Grabski dłuższy referat na temat działalności Towarzystwa w kierunku rolniczym, handlowym i organizacyjnym.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos Władysł. ks. Sapieha i p. d'Abancourt odroczył przewodniczący dalsze obrady do dziś godz. 8 rano.

Członkowie Zjazdu zwiedzali wczoraj po południu wystawę przyrodniczo-lekarską i hygieniczną, oraz panoramę Racławicką, a wieczorem zgromadzili się na wieczerzy w restauracyi p. Tomickiego. Pobyt uprzyjemniała im drużyna śpiewacza „Echo“, która odśpiewała szereg pieśni.

Na dzisiejszem posiedzeniu, które rozpoczęło się o godzinie 8·45 rano w sali ratuszowej, podał prezes p. Cielecki do wiadomości zebranych, że rektor Uniwersytetu lwowskiego dr. Dembiński nadesłał pismo z życzeniami.

Z kolei toczyła się ożywiona dyskusya nad wczorajszym referatem dr. Grabskiego, w której zabierało głos kilku mowców.

P. Pomorski-Mikułowski w uzupełnieniu drukowanego sprawozdania Zarządu głównego za ubiegły okres administracyjny, przedstawił następnie działalność Tow. „Kółek rolniczych“ w kierunku rolniczym, omawiając próby rolnicze, które Zarząd główny urządzał, dalej kursy rolnicze i weterynarno-hodowlane publikacye, poczem dr. Dulęba zdał sprawę z działalności Tow. w kierunku organizacyjnym.

Nad referatami tymi toczyła się dłuższa dyskusya, której jednak nie ukończono, gdyż o godzinie 12 w południe odroczył przewodniczący dalsze obrady do godziny 3 po południu. Przed odroczeniem posiedzenia zawiadomił prezes p. Cielecki zebranych, iż wysłał telegram hołdowniczy do Ojca św. i złożył podziękowanie prezydentowi miasta za udzielenie sali na obrady Zjazdu.

O godzinie 1 z południa odbył się wspólny obiad na Strzelnicy miejskiej.

OSTATNIA POCZTA.

— Donoszą z Osieku (Essegg), że wdrożono tam akcyę celem zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady miejskiej, która ma uchwalić wotum zaufania dla posłów chorwackich w Sejmie węgierskim i protest przeciw nowemu banowi.

Z miejscowości Besenia donoszą, że Rada gminna uchwaliła rezolucyę przeciw banowi.

= Senat francuski obradował wczoraj nad uchwalonym przez Izbę deputowanych projektem ustawy w sprawie urlopowania klasy popisowej z r. 1903. Sprawozdanie komisyi kończy się wnioskiem o przyjęcie projektu.

Uchwalono nagłość tej sprawy, poczem senator Negre zwalczał artykuł III., wykluczający zbuntowanych żołnierzy 17 pułku piechoty od udogodnień urlopowych.

Prezes gabinetu Clémenceau usprawiedliwiał to zarządzenie, nazywając je łagodniem, przyczem podniósł, że w myśl ustawy groziła tym żołnierzom kara śmierci. Jest zatem niemożliwe czynić ich uczestnikami ulg, przyznanych karnym żołnierzom.

W końcu przyjęto artykuł III 265 głosami przeciw 27, a następnie w zwykłem głosowaniu przyjęto całą ustawę.

Następnie uchwalił senat bez dyskusyi wnioski komisyi szkolnej o wysłanie zagranicę specyalnego komitetu, celem przestudyowania obcych Uniwersytetów.

= Francuska Izba deputowanych podjęła dalsze obrady wczoraj o godz. pół do 10 wieczorem.

Po dłuższej dyskusyi, bardzo burzliwej, w której brał udział kilkakrotnie prezes gabinetu, przyjęto ustawę wojskową w brzmieniu, jakiego życzył sobie rząd.

= *Deutsche Nachrichten* donoszą, że car z końcem sierpnia lub z początkiem września uda się w odwiedziny do ks. Heskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 10 lipca. Po odczytaniu wniosków i interpelacyj Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad prowizoryum budżetowem.

P. Stölzl, z partyi narodowo-niemieckiej, oświadczył, że Związek narodowo-niemiecki głosować będzie za prowizoryum.

Wiedeń, 10 lipca. Po p. Stölzlu przemawiał p. dr. Adler, który wywodził, że cała konstelacya stronnictw w Izbie jest połączeniem się przeciw socyalnej demokracyi. Jednakowoż te związki taktyczne na wewnątrz nie są jednolite, gdy chodzi o sprzeczne interesy ekonomiczne. Mowca występuje przeciw partyi chrześciańsko-społecznej, która dziś faktycznie rządzi, a z powodu czego socyaliści są bardzo nieufni. Następnie omawiał Mowę Tronową.

Między interpelacyami, które dziś wniesiono, są: interpelacya p. Wintera w sprawie biernego oporu praktykantów sądowych w Pradze; p. Mahlera w sprawie zajść przy wyborze w 29 okręgu wyborczym w Galicyi i w sprawie pożyczki z powodu pożaru w Mikulińcach; p. Standa w sprawie śledczej niejakiego Pinkasa Spiry; br. Hormuzakiego w sprawie wydzierżawienia chłopom gruntów należących do grecko-orventalnego funduszu religijnego na Bukowinie.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 10 lipca. Prognoza na 11 lipca. W Galicyi wschodniej i zachodniej: Miejscami pochmurno, mierne wiatry, temperatura podnosi się. Następnie wypogodzenie.

Wiedeń, 10 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał sekretarzowi starostwa w Przemyślu, Józefowi Olszewskiemu, z okazyi przeniesienia go w stały stan spoczynku tytuł dyrektora urzędów pomocniczych.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował koncypistę policyi w dyrekcyi policyi we Lwowie, Pawła Neubecka, komisarzem policyi.

Wiedeń, 10 lipca. P. Minister oświaty przyznał na półrocze letnie 1907/8 stypendya celem podróży naukowej do Włoch i Grecyi między innymi prof. Franciszkowi Chowańcowi z gimnazyum św. Jacka w Krakowie i prof. dr. Włodzimierzowi Lenkiewiczowi z filii V. gmimnazyum we Lwowie.

Poznań, 10 lipca. *(Tel. pryw.). Dziennik Pozn.* donosi, że najwyższy sąd administracyjny w Berlinie wydał bardzo ważny wyrok dla Sokolstwa polskiego, gdyż orzekł, że o nauce polskiego pisania i czytania w Towarzystwach gimnastycznych nie potrzeba wcale donosić policyi, a policyi nie przysługuje prawo rozwiązywania takich zebrań, mających na celu naukę. Powód do wyroku dało rozwiązanie przez regencyę takiego zebrania sokolskiego w Szamotułach.

Berlin, 10 lipca. Donoszą z Pekinu, że wczoraj nastąpiła wymiana not w sprawie uregulowania wszystkich kwestyj cłowych między Rossyą a Chinami.

Darmstadt, 10 lipca. O odwiedzinach cara Mikołaja na dworze tutejszym, o czem pisały dzienniki berlińskie, nic tu niewiadomo.

Londyn, 10 lipca. W Izbie gmin domagał się poseł liberalny Cox zniżenia cła na cukier o połowę. Kanclerz skarbu Asquith oświadczył się przeciw temu, gdyż naruszyłoby to równowagę budżetu, a konsumentom nie przyniosłoby wielkiego pożytku. Izba wniosek Coxa odrzuciła.

W ciągu dyskusyi poseł liberalny Bilson nagle umarł. Z tego powodu posiedzenie zawieszono.

Cetynia, 10 lipca. Rząd rozwiązał skupczynę i rozpisał nowe wybory na 31 października. Rząd uzasadnia to tem, że usposobienie wśród większości skupczyny nie dawało gwarancyi spokojnych obrad.

Olbrzymia katastrofa.

Marsylia, 10 lipca. *Echo de Chine* donosi, że w teatrze w Sankong koło Cantonu wybuchł podczas przedstawienia pożar. Pięćset osób znalazło śmierć w płomieniach, kilkaset osób jest ciężko rannych.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 10 lipca. *(Tel. pryw.).* Po jedenastomiesięcznem więzieniu na Pawiaku wysłano do gubernii astrachańskiej na czas trwania stanu wojennego panie Wandę Gawrońską, Władysławę Ocieszkównę i Sabinę Silberholz.

Do twierdzy w Brześciu litewskim wysłano świeżo z więzienia ratuszowego 59 osób, a do cytadeli 137 osób.

Warszawa, 10 lipca. *(Tel. pryw.).* Z początkiem roku szkolnego 1907/8 otwarte będzie w Ursynowie pod Warszawą seminaryum dla nauczycieli ludowych.

Warszawa, 10 lipca. *(Tel. pryw.).* Wczoraj około godz. 10 rano na rogu ul. Nowogrodzkiej i Teodora w pobliżu stacyi Filtrów zabito inżyniera tej stacyi Edwarda Szymańskiego. Powód zbrodni nieznany.

Żytomierz, 10 lipca. *(Tel. pryw.).* Badanie świadków (w sprawie pogromu) skończyło się naspodziewanie szybko. Przesłuchano 355 osób. Wszyscy stwierdzili, że ze strony Żydów nie było powodu, który mógłby wywołać pogrom; pogrom był sztucznie wywołany przez specyalną agitacyę. Świadkowie chrześcianie zeznali, że samoobrona żydowska nie groziła chrześcianom. Uczestnicy samoobrony stwierdzili, że połowę ich stanowili chrześcianie: wszyscy wiedzieli o istnieniu samoobrony, której deputacya była nawet u gubernatora. Wyrok spodziewany jest dziś.

Kijów, 10 lipca. *(Tel. pryw.).* Kijowski generał-gubernator wyjaśnił, że polskim i żydowskim stowarzyszeniom, spółkom i wogóle osobom prawnym wolno nabywać ziemie bez specyalnego zezwolenia, o ile im tego statuta własne nie zabraniają.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 lipca 1907. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 3 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 653·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 752·—, Akcye Anglobanku 301·50, Akcye Unionbanku 542·50, Akcye Länderbanku 430·—, Akcye Bankvereinu 539·—, Akcye Bodencredit 1023·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 571·50, Akcye kolei państwowych 659·75, Akcye kolei Południowej 144·50, Akcye kolei Elbethal 426·50, Akcye kolei Północnej 5310·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dr. Adam Greliński

ordynuje w chorobach dróg moczowych od 2 do 4 po południu

Lwów, ul. Akademicka 8.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 10 lipca 1907

6 — 49 — 67 — 25 — 20

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 24 lipca i 7 sierpnia 1907.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Kawiarnia „Wiedeńska"

znakomita kawa.

Utrzymuje na składzie

czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasie.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), **Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.**

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokacyę kapitału

polecamy

4% Obligacye funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Do najęcia!

ul. Asnyka Nr. 7,

1 pokój kawalerski

z osobnym wchodem i zupełnem umeblowaniem.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9 lipca 1907.

Hotel George'a.

PP. E. hr. Mycielski z Górki, L. Dembiński z Królestwa Polskiego, J Michałowski z Witkowiec, I. Tokarzewski z Rosyi, D. Mierzwiński z Kijowa, Konstanty Duchan z Odessy.

Hotel Imperial.

PP. A. hr. Potocki z Ossowiec, Jan Leszczyński z Borek w.

Hotel Europejski.

P. K. Jakubowski z Wołynia.

Hotel Kontinent.

P. T. Karniewski z Zawidcza.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 lipca

	płacą	żądają
	waluta koron.	
	K h	K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	568 —	578 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103 —	110 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	559 —	564 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400 —	500 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400 —	410 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110 50	111 20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	95 75	96 45
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	101 20	102 90
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	96 30	97 —
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97 —	— —
4 pr. los w 56 lat	95 10	95 80
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 80	98 50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 —	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100 50	101 20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	96 30	97 —
Kol. lokalne dtto 4 pr.	96 —	96 70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96 60	97 30
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	93 30	94 20
„ „ „ 4 konwen.	96 10	96 80
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85 —	95 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 32	11 45
20 frankówka	19 10	19 30
100 rubli rossyjskich srebrnych	249 —	252 —
„ „ „ papierowych	251 50	253 50
100 marek niemieckich	117 50	118 10

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 lipca 1906.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97 50	97·70
styczeń-lipiec	97·45	97·65
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	98 35	98·55
kwiecień-październik	98·45	99·65

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	149·25	151·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	202·—	205·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	249·75	251·75
„ „ „ 1864 po 50 zł.	249·75	251·75
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·80	291·80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·60	115·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97·50	97·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97·50	98·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·25	115·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	466·—	458·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120·55	121·55
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·20	97·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·50	97·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·75	106·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98·—	99·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·30	98·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·75	99·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·—	98·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	97·—	98·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96.75	97·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·50	117·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·80	93·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	141·25	143·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	189·—	191·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	189·—	191·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·35	93·35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	104·50	105·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·55	102·55
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·25	96·26
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96·50	97·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	91·—	101·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	184·75	185·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	96·90	97·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	255·50	265·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263·—	273·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·70	101·70
„ „ „ „ „ 4 pr.	98·—	99·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·—	100·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	96·—	97·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·65	95·65
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·25	102·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	101·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	95·75	96·77
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·—	99·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·20	100·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·—	114·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·—	114·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·—	90·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·90	95·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·25	22·25
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	423·—	433·—
Clary 40 zł. m. k.	134·—	144·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	89·—	95·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	54 75	60·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	44·10	46·10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·90	28·90
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	75·—
Salma 40 zł. m. k.	187·50	197·50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	85·—	95·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	303·—	304·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3410·—	3417·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	651·50	652·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	752·50	753·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	565·—	569·—
Galic. banku hip. 200 zł.	571·—	572·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	431·—	432·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1815·—	1825·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	542·—	543·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	241·50	242·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	241·—	241·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	475·—	479·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	395·—	426·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5300·—	5320·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	562·—	564·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	—·—	365·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	995·—	997·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	730·—	734·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	535·—	545·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	594·—	595·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2620·—	2639·50
Schodnicy 500 kor.	510·—	520·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	426·20	427·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	257·—	261·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·60	240·90
Paryż za 100 franków	95·72½	95·85½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	252·75	253·75
Niemieckie banki	117·75	117·95
Włoskie banki	95·77½	95·90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·72½	95·85
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·17
20-markówka	23·52	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·77½	117·97½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·75	95·90
Ruble	2·52	2·53

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 765/7 (7) (5501 2—3)

Na żądanie Józefa Kostki i dr. Eugeniusza Festenburga odbędzie się dnia 29 sierpnia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya:

a) 2/4 części realności whl. 767 księgi gr. Humniska, składającej się z domu i gruntów w całości około 4/4 morga,

b) 1/4 części realności whl. 305 ks. gr. Humniska, składającej się z 2 budynków i gruntów obszaru w całości przeszło 3 morgi,

3) 1/2 realność whl. 1092 ks. grunt. Humniska, składającej się tylko z pg. 584/2 rola obszaru 22 ar,

d) 1/3 części realności whl. 796 księgi gr. Haczów, składającej się z budynków gospodarczych i około 5/4 morgi ogrodów, wraz z przynależytościami, Ozyasza Wielopolskiego własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 615 kor., ad b) 692 kor. 50 hal., ad c) 150 kor., ad d) 1409 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 410 kor., ad b) 461 kor. 67 hal., ad c) 100 kor. ad d) 939 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 15 czerwca 1907.

L. cz. E. 43/6 (8) (5493 2—3)

Na żądanie Ludwiki z Przestrzelskich bar. Wallisch właścicielki dóbr w Broszniowie zastąpionej przez adw. dra Oleśnickiego w Stryju odbędzie się dnia 22 sierpnia 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 133 licytacya dóbr Broszniów część II. obj. wyk. hip. l. 302 księgi gruntowej dla większych posiadłości przy sądzie obwodowym w Stryju prowadzonej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i budynków gospodarczych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną a to 1) grunta na 2722 kor. 38 hal., 2) budynki na 2764 kor. 90 hal., razem przeto na 5487 kor., którą to cenę szacunkową sąd ustala.

Najniższa cena wynosi 3658 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 133.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, 13 czerwca 1907.

L. cz. E. 721/6 (5568 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach odbędzie się dnia 8 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya a) 4/6 części whl. 401 i b) 4/6 części whl. 512 gm. Ubinie, t. j. gospodarstwa włościańskiego, składającego się z chaty, stodoły i chlewu, tudzież pgr. lk. 1624, 1625 i 82 bez przynależności.

Nieruchomości tych części wystawione na licytacyę, są ocenione a) na kwotę 608 kor. 64 hal., b) na kwotę 32 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 405 koron, ad b) kwotę 21 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-

pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 25 czerwca 1907.

L. cz. E. 730/7 (6) (5571 3—3)

Na żądanie Franciszka Żebrackiego w Ottyni odbędzie się dnia 25 lipca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Ottyni 1) licytacya 5/7 części realności whl. 384 ks. gr. gm. kat. Hołosków, składającej się z pbud. 297 i pgr. 945/5, 2) oraz 5/7 części realności lwh. 190 ks. gr. gm. kat. Mołodyłów. składającej się tylko z pgr. 803/25 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego i dwóch obrogów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na 3009 kor., zaś nieruchomość ad 2) na 1689 kor., przynależności zaś na 612 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1) 2006 kor., zaś co do realności ad 2) 1126 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, 14 czerwca 1907.

L. cz. E. 464/7 (6) (5594)

Dnia 6 sierpnia 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 123 gm. kat. Machnów objętej, Andrucha Staszko własnej z 1/2 przynależnościami krowy, 2 koni i narzędzi gospodarczych.

Wartość szacunkowa 2525 kor., przynależności 215 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1826 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 27 czerwca 1907.

L. cz. E. 533/7 (6) (5595)

Dnia 1 sierpnia 1907 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya połowy realności whl. 55 gm. Korczów, Wasyla Hary syna Jacka własnej z przynależnościami parę koni, jałówki, wozu i sani.

Wartość szacunkowa 2075 kor.

Wartość przynależności 410 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1930 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 26 czerwca 1907.

L. cz. E. 642/7 (6) (5592)

Dnia 1 sierpnia 1907 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Radziechowie licytacya połowy realności lwh. 502 księgi gruntowej gminy Radziechów, stanowiącej dom pod l. 417.

Nieruchomość, wystawioną na licytacyę, oceniono na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 26 czerwca 1907.

L. cz. E. 2613/6 (7) (5567)

Na żądanie Tekli Nieciowej odbędzie się dnia 9 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya realności lwh. 1 gm. Będzieszyna wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch sąsieków i dwóch drzewek obrobionych.

Nieruchomość ta, wystawioną na licytacyę, jest ocenioną na 2486 kor. 31 hal., przynależności zaś na 14 kor.

Najniższa cena wynosi 1666 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 23 czerwca 1907.

L. cz. E. 223/98 (21) (5575)

Dnia 9 sierpnia 1907 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego relicytacya realności lwh. 210 gminy Uhnów, Jana Cichońskiego własnej, bez przynależności.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 250 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 23 czerwca 1907.

L. cz. E. 425/7 (4) (5590)

Dnia 8 sierpnia 1907 o godz. 11 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 9 odbędzie się licytacya 1/12 części realności whl. 32 i 1/4 części realności lwh. 32 kg. gk. Monasterzec.

Sprzedać się mająca nieruchomość jest ocenioną na 318 kor.

Cena tych nieruchomości wynosi 228 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przeglądać w tut. sądzie, biuro Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Lisko, dnia 19 czerwca 1907.

L. cz. E. 1635/6 (4) (5589)

Dnia 7 sierpnia 1907 o godz. 10 przed połud. odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 9 licytacya 3/48 części realności lwh. 131 kg. gk. Lisko.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1028 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 515 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i inne dokumenta można przeglądnąć w tutej. sądzie. biuro Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko. dnia 18 czerwca 1907.

L. cz. E. 592/7 (10) (5591)

Dnia 8 sierpnia 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Radziechowie odbędzie się licytacya dziewięć dwudziestych części realności whl. 548 ks. gr. gm. Radziechów, stanowiącej dom mieszkalny pod l. 21.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1237 kor.

Najniższa cena wynosi 667 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 1 lipca 1907.

L. cz. E. 389/7 (4) (5564)

Na żądanie Anny Czerneckiej i spóln. odbędzie się dnia 13 sierpnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya 1/7 części realności whl. 1105 gm. Jadowniki.

Część ta nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 337 kor. 24 hal.

Najniższa cena wynosi 225 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Brzesko, dnia 27 maja 1907.

L. cz. E. 707/7 (8) (5566)

Na żądanie Wojciecha Machała w Gnojniku odbędzie się dnia 13 sierpnia 1907 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya realności whl. 286 gm. Gnojnik wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej krowy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 566 kor., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 424 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, protokoły ocenienia może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko. dnia 14 czerwca 1907.

L. cz. E. 458/7 (7) (5565)

Na żądanie Jędrzeja Dudy w Sufczynie odbędzie się dnia 14 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya połowy realności whl. 40 gm. Jastew, Petroneli ze Sudków Roczniakowej własnej.

Połowa nieruchomości tej wystawioną na licytacyę, jest ocenioną na 1527 kor.

Najniższa cena wynosi 1018 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne. i odnoszące się do tej nieruchości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym. inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 14 czerwca 1907.

L. cz. E. 805/7 (4) (5572)

Dnia 16 sierpnia 1907 o godzinie 11·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya całej realności objętej whl. 51 gminy kat. Bożyków, składającej się z pgr. l. 1890/2 i 1891/1.

Nieruchomość, wystawioną na licytacyę, oceniono na 400 kor.

Najniższa cena. niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 297 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 16 czerwca 1907.

L. cz. E. XVI. 2745/6 (25) (5582)

Dnia 7 września 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie whl. 138/III. i 495/III. z przynależnościami.

Realność 1) whl. 138/III. z przynależytościami oceniono na 5544 kor. 20 hal., a 2) whl. 495 III. na 12.500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 3369 kor. 47 hal., ad 2) 8333 kor. 23 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddziale XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 17 czerwca 1907.

L. cz. E. 2524/5 (14) (5587)

Na żądanie Keili Dachs odbędzie się dnia 20 sierpnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności objętej whl. 94 ks. grunt. gminy kat. Strzeliska nowe, składającej się z placu budowlanego, na którym pobudowany jest dom częścią murowany, częścią dylowany i stajnia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 7200 kor.

Najniższa cena wynosi 4800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 16 czerwca 1907.

L. cz. E. XX. 385/7 (9) (5601)

Dnia 20 sierpnia 1907 godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya 1/10 części realności położonych we Lwowie pod lkat. 311 i 482²/₄ whl., 1035/II., 1037/II. gminy m. Lwowa z przynależytościami.

Tę 1/10 część oceniono na 825 koron 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 551 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 9 lipca 1907.

L. cz. E. III. 2884/6 (40) (5580 1—3)

Dnia 6 września 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacya realności lk. 48 i 49⁴/₄ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 44 Dz. IV. objętej, l. orj. 19 ul. Kurkowa wraz z przynależnościami, składającemi z prowizorycznego parkanu, z muru oporowego i drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 47.833 kor., przynależności zaś na 442 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 25.336 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziele III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 22 czerwca 1907.

L. cz. E. 837/7 (4) (5616 1—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 30 sierpnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17, licytacya a) realności whl. 937 ks. gr. Humniska, stanowiącej gospodarstwo włościańskie z budynkami obszaru przeszło 3 morgi;

b) 2/10 części realności whl. 336, 1/6 z 1/2 realności whl. 337 ks. gr. Brzozów, należących do Anny Bińczak, obszaru około ćwierć morga wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 4960 kor., ad b) 966 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 3306 kor. 68 hal., ad b) 644 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 26 czerwca 1907.

Upadłości.

G. Zl. S. 12/7 (1) (5532 3—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Pinkas Merlin, nichtprotocollirten Schnittwaarenhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landes-Gerichtsrath Teodor Eichel wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Joachim Binder, Adw. in Tarnopol, zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 17 Juli 1907, Vormittags 10 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 22, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 1 Semptember 1907 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 20 September 1907 Vormittags 10 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 4 Juli 1907.

Konkursa.

L. Prez. 15.071 (5596 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 155 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę radców wyższego sądu krajowego przy wyższym sadzie krajowym we Lwowie z dniem 31 lipca 1907 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 7 lipca 1907.

Wyroki prasowe.

Zl. 150 (5115)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1907, Pr. V. 9/7, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der ausländischen Zeitschrift: „Varietas“ aus Mailand vom Juni 1907 wegen des Artikels: „La tragica istoria degli Absburgo“ sammt Illustration auf Seite 463 nach § 63 und 64 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1907, Pr. V. 8/7, die Weiterverbreitung der Nr. 145 der Zeitschrift: „Il Corriere friulano“ vom 25 Juni 1907 wegen des Artikels: „Il Consiglio comunale“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1907, Pr. IX. 46/7, die Weiterverbreitung der Nr. 4241 der Zeitschrift: „Il Gazzettino“ vom 23 Juni 1907 wegen des Artikels: „Salve o Pola“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1907, Pr. IX. 45/7, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Abbasso l'esercito“ von L. Bertoni, Lugano, cooperativa tipografia sociale, 1907 und „Dottrinetta Razionalista“ von G. M. Serrati, Pubblicazione straordinaria della Biblioteca di Propaganda Razionalista, Mantova (Marmirolo) tipografia della „Universita popolare“, 1903 wegen ihres gesammten Inhaltes nach § 122 a, b und 300 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1907, Pr. IX. 47/7, die Weiterverbreitung der Nr. 1375 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 24 Juni 1907 wegen der Stelle von „Pare che il tenente“ bis „ammazzare il prossimo“ des Artikels: „Dalle Provincie Friuli-Gorizia“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juni 1907, Pr 14/7 die Weiterverbreitung der Nr. 70 der Zeitschrift: „L'Eco del Baldo“, V. Jahrgang ddo. Riva, 22 Juni 1907 wegen des Artikels: „Le sanguinose elezioni di Pola“ in der Stelle von „se a Trieste“ bis „di una nobile citta“ von „e per dimostrare“ bis „qualsiasi vigliaecheria“, von „Solo il Governo“ bis „armata e assente“ und von „la Gendarmeria“ bis „ma italiana“ nach § 300 und 488, St. G. sowie Art. V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juni 1907, Pr. 15/7, die Weiterverbreitung der Nr. 141 der Zeitschrift: „Messaggero“, II Jahrgaug, vom 22 Juni 1907 wegen des Artikels: „Il Martirio di Pola — L'odio croato — Morte all'Italiano“ in der Stelle von „resi ormai sicuri“ bis „concessa agli assaliti“ von „e la volonta dei circoli“ bis „nel Comune di Pola“, von „La marina da guerra“ bis „calpesta dalla lotta“ nach § 300 und 488 St. G. sowie Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1907, Pr. 50/7, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Budivoj“ vom 25 Juni 1907 wegen der Stelle von „Uvedomela ceska intelligence“ bis „narodo nepratelskemu“ des Artikels; „Pro malozivnostnictvo“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1907, Pr. 51/7, die Weiterverbreitung der Nr. 49 der Zeitschrift: „Budweiser Zeitung“ vom 25 Juni 1907 wegen der Artikel: „An die Bewohner der Wiener Vorstadt“ und „Tschechische Stänkerein“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1907, Pr. 42/7, die Weiterverbreitung der Nr. 52 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 29 Juni 1907 wegen der Stelle von „Die meisten jener“ bis „empfindlich geschädigt werden“ des Artikels: „Ein ernstes Mahnwort an die deutsche Bevölkerung von Leitmeritz ohne Unterschied der Parteistellung“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1907, Pr. VII. 17/7, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Gerechtigkeit“ vom Juni 1907 wegen des unter der Rubrik: „Soldatenfreuden“ abgedruckten Artikels: „Der Militarismus als Mörder“ in der Stelle von „Aber darf wohl“ bis „ihnen verliehenen Macht froh werden“ nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juni 1907, Pr. 12/7, die Weiterverbreitung der Nr. 25 der Zeitschrift: „Neue Freie Lehrerzeitung“ vom 22 Juni 1907 wegen des Artikels: „Die Korruption im Czernowitzer Gemeinderate“ von „Sind sie“ bis „ausgeliefert ist?“, von „aber zu einem“ bis „Defraudation“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 1027 (18/7) (5465 3—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent lwowskiego wyższego sądu krajowego zamianował na mocy § 301 pk. dla trzeciej zwyczajnej dnia 9 września 1907 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju przewodniczącym Prezydenta c. k. sądu obwodowego dr. Marcelego Misińskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. Radcę sądu krajowego wyższego Artura Aulicha i Radców sądu krajowego Jakóba Löbensteina, Leona Maxymowicza, Filemona Latoszyńskiego, Franciszka Buczyńskiego, Włodzimierza Łukawieckiego i Karola Vinzenca.

Stryj, dnia 4 lipca 1907.

L. cz. Vr. 565/7 (5490 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje wiadomość o zaginięciu Anny Tańczykówny 17-letniej córki Natalii Tańczykowej wdowy zamieszkałej w Turce z wezwaniem, by znający miejsce pobytu zaginionej o tem podpisany sąd zawiadomili.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Sącz, dnia 2 lipca 1907.

(5598 1—3)

Pp. dr. Maurycy Goldberg, dr. Leon Flecker i dr. Michał Nowakowski zostali wpisani z dniem dzisiejszym na listę adwokatów; pierwsi dwaj z siedzibą we Lwowie, ostatni w Bohorodczanah; dr. Samuel Gruder, adwokat z Janowa, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 22 czerwca 1907.

L. cz. I. 44/7 (2) (5607 1—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Rodakowi z Kąclowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Jana Rodaka pozew o zapłatę kwoty 2381 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 lipca 1907 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Neubergera, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Nowy Sącz, dnia 27 czerwca 1907.

L. cz. C. VI. 238/7 (2) (5614)

Edykt.

Przeciw Georgowi Schifter, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Filipa Landaua pozew o 415 kor. 12 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 12 lipca 1907 o 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Stachurę, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 12 czerwca 1907.

L. 72933/907. (5525)

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl § 22 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. p. p. Nr. 220 ustępują z końcem roku 1907 następujący wybrani członkowie i zastępcy członków tutejszo-krajowych komisyj podatku zarobkowego.

L. porząd.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg rozkładowy	Klasa	Imię i nazwisko ustępujących	
				Członków	Zastępców członków
1	Biała	Powiat polityczny Biała	III.	Maurycy Kohn	Karol Śmieszek
			IV.	Karol Hosse Edmund Krzysztoforski	Dawid Freundlich Józef Antonik
2	Bóbrka	Powiat polityczny Bóbrka	III.	Henryk Czajkowski	Stanisław Zwolski
			IV.	Hersch Schwadron	Markus Eisenstein
3	Bochnia	Powiat polityczny Bochnia	III.	Dr. Ferdynand Maiss	Antoni Hanusz
			IV.	Abraham Klausner Naftali Wietschner	Chaskel Nebenzahl Mojżesz Laub
4	Bohorodczany	Powiat polityczny Bohorodczany	III.	Mechel Rieger	Józef (Jossel) Zinn
			IV.	Samuel Majer Waldhorn	Józef Lautmann
5	Borszczów	Powiat polityczny Borszczów	III.	Samson Gottesmann	Dawid Menczel
			IV.	Frottel Kürschner	Isaak Eisenberg
6	Brody	Powiat polityczny Brody	III.	Władysław Adamowicz	Artur Schnell
			IV.	Ischil Diestenfeld Israel Kaminer	Dawid Garfunkel Ozyasz Burg
7	Brzesko	Powiat polityczny Brzesko	III.	Israel Hofstätter	Salamon Kohs
			IV.	Chaim Brandstätter Wolf Laub	Salamon Reinhold Hersch Jakób Reifen
8	Brzeżany	Powiat polityczny Brzeżany	III.	Dr. Natan Halpern	Dr. Adolf Schüssel
			IV.	Maurycy Perl Markus Wolf Maiblum	Hersch Morgen Samuel Abend
9	Brzozów	Powiat polityczny Brzozów	III.	Samuel Künstler	Dr. Eugeniusz Festenburg
			IV.	Leib Künstler	Hermann Lerner
10	Buczacz	Powiat polityczny Buczacz	III.	Rubin Lejb Pohorille	Israel Hirschhorn
			IV.	Natan Pick Eliasz Eisenberg	Marceli Pawłowski Hersch Kaufer
11	Chrzanów	Powiat polityczny Chrzanów	III.	Teodor Dendera	Antoni Jeleń
			IV.	Mojżesz Lauber Samuel Rosenzweig	Szymon Wolf Neuhoff Markus Lamm
12	Cieszanów	Powiat polityczny Cieszanów	III.	Salamon Schmuckler	
			IV.	Saul Fränkel	Efroim Nadel
13	Czortków	Powiat polityczny Czortków	III.	Andrzej Gardulski	Herman Kruh
			IV.	Michał Piotrowski	Jan Bendera
14	Dąbrowa	Powiat polityczny Dąbrowa	III.	Moses Millet	Alter Fleischer
			IV.	Wolf Licht	Abusch Biegelhaupt
15	Dobromil	Powiat polityczny Dobromil	III.	Antoni Groblewski	Matys Ringel
			IV.	Dr. Ludwik Cwiklicer	Abraham Gelles
16	Dolina	Powiat polityczny Dolina	III.	Markus Redisch	Berthold Politzer
			IV.	Wolf Hoffmann Alter Halpern	Hersch Ellendmann Markus Kirschen
17	Drohobycz	Powiat polityczny Drohobycz	III.	Teofil Jabłoński	Dr. Izydor Lauterbach
			IV.	Jan Czemeres Izydor Rothenberg	Piotr Tomaszewski Chaim Salamon Dawidmann
18	Gorlice	Powiat polityczny Gorlice	III.	Naftali Bodner	Michał Pinkas Landau
			IV.	Israel Frant	Salamon Engelberg
19	Gródek	Powiat polityczny Gródek	III.	Dr. Leon Zausner	Ignacy Hescheles
			IV.	Jan Hapka	Wiktor Petzi
20	Grybów	Powiat polityczny Grybów	III.	Salamon Ringer	Samuel Führer
			IV.	Eliasz Gottlob	Eliasz Reich
21	Horodenka	Powiat polityczny Horodenka	III.	Nathan Goldenberg	Salamon (Schloma) Kramer
			IV.	Schloma Abraham Schor Osias Dankner	Nuchim Diwald Franciszek Rządziński
22	Husiatyn	Powiat polityczny Husiatyn	III.	Józef Niessner	Adolf Landes
			IV.	Dr. Wilhelm Auerhan Dawid Sobelsohn	Jan Bielecki Lejb Weisinger
23	Jarosław	Powiat polityczny Jarosław	III.	Dr. Juliusz Wortsmann	Józef Rohm
			IV.	Eliasz Potascher Berl Mandel	Salomon Amster Markus Palant
24	Jasło	Powiat polityczny Jasło	III.	Bogusław Steinhaus	Romuald Palch
			IV.	Emil Berger	Józef Golonka
25	Jaworów	Powiat polityczny Jaworów	III.	Piotr Bugiel	Gerschon Abraham Eichbaum
			IV.	Berisch Mieses Simon Baumöhl	Hersch Berglas Aron Bulz
26	Kałusz	Powiat polityczny Kałusz	III.	Dr. Jonas Wiesenberg	Zygmunt Groblewski
			IV.	Berisch Majer	Lejb Dankner
27	Kamionka	Powiat polityczny Kamionka	III.	Samuel Tennenbaum	Rubin Sacher
			IV.	Jakób Chotiner Szmarje Wurm vel Sigal	Israel Zipper Selig Reis
28	Kolbuszowa	Powiat polityczny Kolbuszowa	III.		Dr. Adolf Bryk
			IV.	Nachmann Schindelheim	Hersch Wolf
29	Kołomyja	Powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi z gm. Werbiąż niżny	III.	Mojżesz Mendel Spindel	Mendel (syn Jakóba) Bretler
			IV.	Markus Rath	Ozyasz Greif
30	Kołomyja	Miasto Kołomyja z gminą Werbiąż niżny	III.	Markus Scharf	Alter Knöpper
			IV.	Jossel vel Józef Marmorosch Albin Błoński	Mojżesz Hammer Lejb Zwecker
31	Kossów	Powiat polityczny Kossów	III.	Mozes Kamil	Dawid Eltis
			IV.	Józef Schattner	Isaak Sojcher
32	Kraków	Powiat polityczny Kraków	III.	Maurycy Amster	Mojżesz Lemler
			IV.	Naftali Stieglitz	Aleksander Żurawski
33	Krosno	Powiat polityczny Krosno	III.	Dr. Feliks Czajkowski	Mechel Herzig
			IV.	Jakób Frachtman	Mendel Weissman
34	Łańcut	Powiat polityczny Łańcut	III.	Stanisław Cetnarski	Meilech Mühlrad
			IV.	Ignacy Arzt Simon Mandel	Lejb Kranzler Mejlech Galler
35	Limanowa	Powiat polityczny Limanowa	III.	Zygmunt Mars	Jan Wysocki
			IV.	Abraham Fränkel	Jan Zieliński
36	Lisko	Powiat polityczny Lisko	III.	Dr. Jan Strutyński	Samuel Honig
			IV.	Dr. Aleksander Dulęba	Michał Misiewicz
37	Lwów	Powiat polityczny Lwów	III.	Adolf Baumann	Markus Krampfner
			IV.	Eliasz Luft Michał Sklepiński	Jakób Juda Elling Józef Kędzior
38	Mielec	Powiat polityczny Mielec	III.	Israel Hermele (star.)	Andrzej Pawlikowski
			IV.	Feliks Krymski Teofil Balaryn	Naftali Siegfried Wojciech Szwakop
39	Mościska	Powiat polityczny Mościska	III.	Edward Kucharski	Dr. Gustaw Pisek
			IV.	Samuel Reches	Mojżesz Dawid Landau
40	Myślenice	Powiat polityczny Myślenice	III.	Henryk Litwak	Arnold Gronner
			IV.	Wincenty Swistek	Aleksander Marchiński
41	Nadwórna	Powiat polityczny Nadwórna	III.	Lejzor Griffel (senior)	Schulim Lamm
			IV.	Erazm Wiernicki	Piotr Marzewski
42	Nisko	Powiat polityczny Nisko	III.	Meschel Knopf	Herz Kanarek
			IV.	Juda Bock	Berl Rothmann
43	Nowy Sącz	Powiat polityczny Nowy Sącz	III.	Saul Nebenzahl	Lejzor Steinbach
			IV.	Henryk Margulies Dr. Dawid Mohr	Abraham Infeld Wolf Nattel
44	Nowy Targ	Powiat polityczny Nowy Targ	III.	Józef Rajski	Markus (Majer) Statter
			IV.	Karol Stopiński	Jan Paleczny
45	Peczeniżyn	Powiat polityczny Peczeniżyn	III.	Aron Rosenkranz	Juda Roth
			IV.	Juliusz Nowicki	Abraham Sack
46	Pilzno	Powiat polityczny Pilzno	III.	Władysław Niegłos	Jędrzej Tułecki
			IV.	Wilhelm Zahler	Isaak Rosenbaum
47	Podgórze	Powiat polityczny Podgórze	III.	Dyonizy Matula	Chaim Majerczyk
			IV.	Isaak Aleksandrowicz	Ignacy Grządziel
48	Podhajce	Powiat polityczny Podhajce	III.	Dawid Milch	Leon Schmorak
			IV.	Mojżesz Israel Zimmet	Mojżesz Seidler
49	Przemyśl	Powiat polityczny Przemyśl z wyłączeniem miasta Przemyśla	III.	Samuel Broch	Juda Ringel
			IV.	Samuel Broch	Efroim Licht
50	Przemyśl	Miasto Przemyśl	III.	Leon Mesuse	Eisig Krug
			IV.	Mechel Ehrenberg Herman Wiesel	Abraham Hersch Pfeffer Samuel Lejb Gerber
51	Przemyślany	Powiat polityczny Przemyślany	III.	Dawid Fuchs	Dr. Izydor Kohl
			IV.	Dawid Fuchs	Abraham Dreifuss
52	Przeworsk	Powiat polityczny Przeworsk	III.	Dr. Henryk Kopecki	Kazimierz Goyski
			IV.	Kazimierz Krogulecki	Andrzej Kamecki
53	Rawa	Powiat polityczny Rawa	III.	Dr. Adolf Segal	Sacher Grohmann
			IV.	Błażej Rabkiewicz Józef Ślepokura	Jan Bartłomowicz Michał Slepokura syn Jana
54	Rohatyn	Powiat polityczny Rohatyn	III.	Isaak Laufer	Berisch Gelernter
			IV.	Adolf Reiss Abraham Zlatkes	Jakób Wolf Bergstein Markus Kreisler
55	Ropczyce	Powiat polityczny Ropczyce	III.	Saul Kerner	Bernard Wurzel
			IV.	Aron Seiden	Stanisław Kurzawa
56	Rudki	Powiat polityczny Rudki	III.	Stanisław Bal	Benjamin Wolf Schönblum
			IV.	Majer Fern	Józef Freilich
57	Rzeszów	Powiat polityczny Rzeszów	III.	Józef Schaitler	
			IV.	Dr. Herman Kraus Hersch Karafioł	Samuel Diener Abraham Tanz
58	Sambor	Powiat polityczny Sambor	III.	Meilech Goldberg	Salamon Spiro
			IV.	Filip Schwarz Józef Goldberg	Moritz Neuberg Efroim Pressler
59	Sanok	Powiat polityczny Sanok	III.	Meilech Rosenblüth	Isaak Weiner
			IV.	Israel Majer Israel Dawid Herzig	Berl Finck Chemie Günzburg
60	Skałat	Powiat polityczny Skałat	III.	Wojciech Mayer	Stanisław Progulski
			IV.	Israel Tannenbaum Issak Franzoz	Józef Tennenbaum Jędrzej Kitaj
61	Śniatyn	Powiat polityczny Śniatyn	III.	Chaim Seidmann	Jakób Moses Thau
			IV.	Gedeile Kohn Moses Wechsler	Artur Altheim Aron Kramer junior

L. porząd.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg rozkładowy	Klasa	Imię i nazwisko ustępujących	
				Członków	Zastępców członków
62	Sokal	Powiat polityczny Sokal	III.	Mechel Salamon Burstin	Aleksander Miłkowski
			IV.	Lejb Sigal Tomasz Żółczyński	Mechel Klein Lejb Gruber
63	Stanisławów	Powiat polityczny Stanisławów z wyłączeniem miasta Stanisławowa	III.	Mojżesz Lejzor Kahan	Selig Kirschen
			IV.	Hersch Fisch	Józef Ursut
64	Stanisławów	Miasto Stanisławów	III.	Eisig Weidenfeld	Hersch Banner
			IV.	Salamon Rosenfeld Schmaja Reich	Chuna Eichner Mojżesz Isaak Misthal
65	Stary Sambor	Powiat polityczny Stary Sambor	III.	Samuel Landau	Juda Hersch Teicher
			IV.	Józef Trupkiewicz	Władysław Swidnicki
66	Stryj	Powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja	III.	Samuel Fuss	Józef Lipschütz
			IV.	Izaak Neumann	Salamon Ackermann
67	Stryj	Miasto Stryj	III.	Mechel Jakób Auerbach	Isaak Friedmann
			IV.	Abraham Juda Benczer	Feiwel Apfelgrünn
68	Strzyżów	Powiat polityczny Strzyżów	III.	Wilhelm Zajączkowski	Dr. Jakób Überall
			IV.	Mojżesz Diamand	Dawid Dembitzer
69	Tarnobrzeg	Powiat polityczny Tarnobrzeg	III.	Dr. Wilhelm Reben	Dr. Antoni Surowiecki
			IV.	Nuchim Teitelbaum	Hirsch Rafał Kranz
70	Tarnopol	Powiat polityczny Tarnopol z wyłączeniem miasta Tarnopola	III.	Włodzimierz Ostrowski	Jan Tyszecki
			IV.	Roman Korpak	Konstanty Kolassa
71	Tarnopol	Miasto Tarnopol	III.	Dr. Juda Wiktor Landesberg	Chaim Ochs
			IV.	Joachim Saphir Bernard Kotlar	Herman Pomeranz Łukasz Ostrowski
72	Tarnów	Powiat polityczny Tarnów z wyłączeniem miasta Tarnowa	III.	Szymon Salamon	Markus Mannheimer
			IV.	Stanisław Zaucha	Jan Judasz
73	Tarnów	Miasto Tarnów	III.	Herman Soldinger	Szymon Klinger
			IV.	Naftali Geldzähler Hirsch Fisch	Baruch Hirsch Mojżesz Dawid Liss
74	Tłumacz	Powiat polityczny Tłumacz	III.	Abraham Beiser	Maurycy Pollak
			IV.	Meschulim Stern Hersch Rappaport	Leon Morgenstern Salomon Bernfeld
75	Trembowla	Powiat polityczny Trembowla	III.	Dr. Adolf Frisch	Selig Katz
			IV.	Herman (Isaak Hersch) Wilner	Wolf Schächter
76	Turka	Powiat polityczny Turka	III.	Artur Pędracki	Chaim Hirsch
			IV.	Mojżesz Schächter	Gedale Mandel
77	Wadowice	Powiat polityczny Wadowice	III.	Jan Dworak	Dr. Izydor Daniel
			IV.	Jan Modelski Antoni Grzybek	Jan Zembaty Joachim Grünspan
78	Wieliczka	Powiat polityczny Wieliczka	III.	Efroim Isaak Joachimsmann	Rubin Perlberger
			IV.	Szaja Federgrün	Samuel Ehrenhalt
79	Zaleszczyki	Powiat polityczny Zaleszczyki	III.	Dr. Emilian Stoklas Dawid Hüttner	Stanisław Antonowicz Izydor Zerygiewicz
			IV.	Moses Halpern Efroim (Josio) Geringer	Izaak syn Pinkasa Schachner Schulim Rosenberg
80	Zbaraż	Powiat polityczny Zbaraż	III.	Chaskel Landau	Dr. Natan Stein
			IV.	Salomon Majer Wolkenberg	Zyruk Zarkower
81	Zborów	Powiat polityczny Zborów	III.	Jakób Katz	Moses Haas
			IV.	Abraham Hirsch Pauker	Szymon Buchwald
82	Złoczów	Powiat polityczny Złoczów	III.	Chaim Seiden	Wilhelm Zuckerkandel
			IV.	Michał Fedorski Jan Polisiuk	Markus Katz Dr. Ithamar Eidelberg
83	Żółkiew	Powiat polityczny Żółkiew	III.	Jan Rastawiecki	Mojżesz Zipper
			IV.	Samuel Feder Stefan Malinowski	Izaak Fisch (syn Efroima) Mojżesz Jakób Reimann
84	Żydaczów	Powiat polityczny Żydaczów	III.	Israel Hersch Fichmann	Alter Grünseglag
			IV.	Elias Rich	Alter Wermuth
85	Żywiec	Powiat polityczny Żywiec	III.	Tomasz Białek	Antoni Kasztelnik
			IV.	Ludwik Rączka	Ludwik Dyczkowski
86	C. k. Administracya podatków w Krakowie	Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie	I.	Władysław Wimmer Zygmunt Fränkel	Arnold Gross Erwin Zipser
			II.	Maksymilian Ehrenpreis Bernard Wachtel	Izaak Holzer Waleryan Stawiarski
		Miasto Kraków	III.	Ignacy Sobolewski Abraham Margulies	Joachim Bandet Adolf Pamm
			IV.	Dr. Ferdynand Eichhorn Arnold Reifer Jan Grodzicki	Piotr Repetowski Ludwik Sechtling Szejb Eber
87	C. k. Administracya podatków we Lwowie	Izba handlowa i przemysłowa Lwów-Brody	I.	Alfred Frenkel Karol Perutz	Markus Schiller Herman Adlersberg
			II.	Dr. Henryk Baczewski Maurycy Jonasz Józef Wczelak	Zygmunt Stybor Markus Seemann Ignacy Wixel
		Miasto Lwów	III.	Jakób Schapira Dr. Edmund Kamieński	Ferdynand Bardasz Rudolf (Ruben) Weinzel
			IV.	Franciszek Łagodzki Klemens Fedunio Józef Lisiewicz	Józef Hersch Mund Antoni r. Antschel Heroll Roman Metzger

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.

Lwów, dnia 3 lipca 1907.

L. cz. Cw. IV. 2683/7 (1) (5599)

E d y k t.

Przeciw p. Izakowi Bokelowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez p. Samuela Pollaka, kupca we Lwowie, pozew wekslowy o 500 kor. i 363 kor. 61 hal. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adwokata dra Schönfelda we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział IV.
Lwów, dnia 29 czerwca 1907.

Kuratele.

L. cz. P. 104/7 (5) (5519 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Ołeksę Jurkowa z Balicz zarzecznych.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Hrebina z Balicz zarzecznych.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 12 czerwca 1907.

L. cz. P. 103/7 (7) (5517 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Władysława Legedzińskiego w Odajach.

Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Szkwarka w Odajach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 1 czerwca 1907.

L. cz. P. 78/7 (3) (5516 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawnych uznano Maksyma i Zofię Andrzejczuków w Słobódce.

Kuratorem ich ustanowiono Iwana Melnyka w Słobódce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 20 kwietnia 1907.

L. cz. P. 64/7 (1) (5544 2—3)

Nad Warwarą Nikieforiek z Rybna zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiono Wasyla Nikieforieka gospodarza w Rybnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 17 kwietnia 1907.

L. cz. P. 65/7 (1) (5545 2—3)

Nad Filipem Kiczeriekiem z Hryniawy zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiono Mykietę Kubajczuka gospodarza w Hryniawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 17 kwietnia 1907.

L. cz. L. 27/6 (5515)

E d y k t.

Józefa Jaworskiego Martycza uznano marnotrawcą w Mielnicznem.

Kuratorem jego ustanowiono Grzegorza Ilnickiego Fedynicza gospodarza w Mielnicznem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Turka, dnia 1 lutego 1907.

L. cz. P. 94/7 (4) (5593 1—3)

E d y k t.

Za chorego na umyśle uznano Semonia Szeszuraka syna Romana w Przenicznikach.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Szeszuraka syna Romana w Przenicznikach.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 10 maja 1907.

L. cz. P. 77/7 (16) (5588 1—3)

E d y k t.

Tomasza Domaradzkiego w Jarosławiu uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Tomasza Kotlińskiego z Jarosławia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 6 czerwca 1907.

L. cz. P. 161/7 (3) (5585 1—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Ittę Tuchfeldową w Rzeszowie.

Kuratorem jej ustanowiono p. Aschera Silbera w Rzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 18 czerwca 1907.

L. cz. P. III. 21/7 (6) (5511 1—3)

E d y k t.

Michał Marcinowski z Stawentyna uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Fedia Sołowija z Sławentyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 18 marca 1907.

L. cz. P. 57/7 (1) (5546 1—3)

Nad Nykołą Chymej ze Słobódki zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiono Iwana Danyluka s. Oleksy gospodarza w Słobódce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 10 kwietnia 1907.

L. cz. P. VI 147/7 (8) (5561 1—3)

Nad Honoratą Kotiuszko zawiesza się z powodu choroby umysłowej kuratelę.

Kuratorem mianuje się Ignacego Kotiuszko ze Stanisławowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 17 czerwca 1907.

L. cz. L. 4/6 (12) (5569)

O g ł o s z e n i e.

Maryę z Hałuszczyńskich Dutkowską z Mrowli uznano umysłowo niedołężną.

Kuratorem jej ustanowiono p. Leopolda Dutkowskiego w Hordyni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 13 marca 1907.

L. cz. L. 5/7 (5) (5543)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Maryannę Majerciak w Szczawnicy wyżniej.

Kuratorem jej ustanowiono p. Antoniego Wierciocha w Szczawnicy wyżniej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 13 czerwca 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 591 poj. III. 209 (5417)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedyńczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, Grodecka 56.

Brzmienie firmy: „M. Kessler“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: szynkarstwo, wyrób i sprzedaż rozolisów i rumu.

Zmarł: właściciel Markus recte Mordche Hersch Kessler; uchwałą c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie z dnia 4 maja 1907 A. VI 2327/7 (1) zarządczynią spadku na czas przewodu spadkowego ustanowioną została Lorcia Kesslerowa z prawem podpisywania fimy.

Dzień wpisu: 5 czerwca 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 5 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 260/7 stow. I. 293 (5467)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych pod stow. I. 293.:
Siedziba stowarzyszenia: Reniów.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Reniowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Konstanty Osiadacz przełożony zarządu ustąpił wskutek przesiedlenia się, wskutek czego walne zgromadzenie członków powyższego stowarzyszenia odbyte dnia 20 marca 1907 wybrało przełożonym Zarządu p. Władysława Pająka leśniczego w Reniowie.
Data wpisu: dnia 8 czerwca 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 8 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 598 Rg. A. I. 38 (5416)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Dom węglowy Landau, Nagel i Ska“, „Kohlenhaus Landau, Nagel et Comp.“
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel węgla i koksu.
Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 kwietnia 1907.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Wolf Landau, Israel Nagel i Osias Wilf.
Do zastępstwa spółki są uprawnieni: tylko Wolf Landau i Israel Nagel łącznie.
Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisy Wolfa Landaua i Israela Nagla łącznie.
Dzień wpisu: 5 czerwca 1907.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 5 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 142/7 Rg. A. 27 (5559)
Wpis firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru Oddział A.:
Siedziba firmy: Żywiec.
Brzmienie firmy: Roman Błasiak, rządowo upoważniony przedsiębiorca budowy.
Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł budowlany.
Posiadacz (I.) Roman Błasiak.
Data wpisu: 2 lipca 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 29 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 135/7 stow. I. 114 (5429)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Andrychów.
Brzmienie firmy: Chrześcijańskie Towarzystwo Tkaczów stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Maryan Bittner.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Tomasz Jura.
Data wpisu: 26 czerwca 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice. dnia 24 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 243/7 stow. I. 357 (5408)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych pod Stow. I. 357.
Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.
Brzmienie firmy: Galicyjski Bank handlowy i kredytowy w Złoczowie stowarz. zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków powyższego stowarzyszenia, uchwalono zmianę statutu a w szczególności zmianę §§ 4, 7 i 83 statutu, oraz wybrano dyrektorem stowarzyszenia Simona Mohla, właściciela fabryki wody sodowej w Złoczowie, a to wskutek zmiany § 4 statutu.
Dyrekcya: składa się obecnie z 4 dyrektorów, których wybiera walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów na przeciąg 6 lat.
Podpis firmy: Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, iż podpisujący firmę Towarzystwa swe podpisy dołączają, a do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba 3 członków dyrekcyi.
Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisane przynajmniej przez trzech członków dyrekcyi.
Data wpisu: 25 maja 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 25 maja 1907.

L. cz. Firm. 631 Rg. A. I. 36 (5421)
Wpis firmy kupca pojedyńczego.

Wpisano do rejestru oddział A.:
Siedziba firmy: Zniesienie.
Brzmienie firmy: „L. Rotter“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk trunków i traktyernia.
Właściciel: Lazar vel Leiser Rotter.
Dzień wpisu: 5 czerwca 1907.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 5 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 134/7 stow. II/41 (5394)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Zembrzyce.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Data statutu: Zembrzyce dnia 9 maja 1907.
Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:
a) udzielenie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie przemyśle i handlu z funduszów spółki, b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, c) popieranie, tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya: ks. Władysław Włodyga proboszcz w Zembrzycach przełożony zarządu, Jan Mucha zastępca przełożonego, Jan Ficek, Franciszek Zmuda, Józef Wiciński, Jan Zmudka i Antoni Toczek członkowie zarządu.
Podpis firmy: F. Z.) Pod pieczęciu (stampilią) firmy podpisuje się przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki.
Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor. a jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.
Odpowiedzialność: niegraniczona.
Data wpisu: 22 czerwca 1907.
C. k Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 21 czerwca 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	przych. o g.	
12·20	—		z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—		z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10		z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20		z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25		z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29		z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00		z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8·05		z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22		z Jaworowa.
8·55	—		z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p Przemyśl).
—	10·05		z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30		z Sianek, Sambora.
—	11·50		z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00		z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40		z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1·10		z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55		z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—		z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51		z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55		z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50		z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00		z Jaworowa.
—	5·25		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl
—	5·40		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00		z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20		z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10·50		z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp.	Pociąg osob	odeh. o g.	
12·45	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—		do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00		do Sambora, Sianek.
—	6·10		do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12		do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20		do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58		do Jaworowa.
—	7·30		do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05		do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20		do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45		do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05		do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1·55	—		do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—		do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36		do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25		do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05		do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30		do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50		do Stanisławowa.
—	6·15		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25		do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30		do Jaworowa.
—	7·00		do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—		do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10		do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20		do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40		do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51		do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00		do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15		do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30		Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.
Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.
Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.
Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).
Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po połudn.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.
Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).
Do Lubienia 2·10 po południ. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk. Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamcze“:

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7·24	Podwołoczysk
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Łańcuchy, bezpieczeństwa, wkładki do zamków „antywytrych", kłótki, zamki sztuczne
poleca
Fr. Chladek, magazyn wyrobów żelaznych, metal.,
Lwów, Rynek 45.

Okazya! Pozostałe towary z dawnego lokalu: kołdry po kor. 4, 7 i 9, wełniane i kłotowe po kor. 10, 12, 14, 16, 20 do kor. 30, jedwabne atłasowe po kor. 22, 28, 30 i wyżej. Ogromny wybór materyj meblowych, dywanów, chodników, portier, firanek, kap na łóżka i t. p. ŁÓŻKA żelazne od najtańszych. Kompletne SYPIALNIE, JADALNIE i MEBLE SALONOWE polecają J. SCHUSTER i K. TOCZYSKI Lwów, ul. Trzeciego Maja liczba 5.

Profesor gimnazyalny

przyjmie na mieszkanie kilku uczniów szkół średnich.

Staranna opieka, skuteczna pomoc w nauce, komfort i hygiena.

Zgłoszenia listowne:
Lwów, ul. Bielowskiego 5, parter.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca **handel herbaty i kawy**

Edmunda Riedla, Lwów.

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy,
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Pokój kawalerski, frontowy z osobnym wchodem do wynajęcia Hoffmana 5, parter. Oglądać można od godz. 1—2 w południe lub od godz. 7—8 wieczorem.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patentow.
Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK
Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Kościuszki 18.
Telefon 408.

MOLE!

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane
środki do wytępienia owadów domowych
mianowicie:

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon kor. 1·20.

Ziółka antymolowe do przechowania futer. Pudełko 60 hal.

Papier antymolowy ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 hal.

Grylon wytruwa szwaby, karakony, stonogi, karaluki, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. — Flakon 60 hal.

Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew. — Flakon 1 kor.

Proszek perski do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka 10 i 20 hal. — Flakon 40 i 60 hal.

Alichenia niezawodny środek do wytępienia grzyba domowego. — Kg. 80 hal.

We LWOWIE: Sklepy własne: przy ul. Sykstuskiej l. 25, ul. Hetmańskiej l. 6 (stacya tramwayu elektrycznego).
W KRAKOWIE: Sukiennice l. 20.
W PRZEMYŚLU: ul. Mickiewicza l. 11.
W STANISŁAWOWIE: ul. Sapieżyńska l. 10.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spieniężа
M. GELBHAUS,
inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca
Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.).

Płyty słomiane

„Hygiena"

do budowy ścian działowych, zewnętrznych, domów letnich, sanatoryów, hoteli, baraków, budynków gospodarczych, kurników, sklepień, lodowń etc.

VELTZÉ-SZKOLNICKI
Lwów, Chorążczyzna 18.

L. 6620.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Michałowi Floryanowi 2 im. Barańskiemu i Zofii z Kraftów 1o Duniewiczowej 2o Barańskiej kapitały 109.069 kor. 24 hal., 6673 kor. 88 hal. i 25.741 kor. 93 hal., listami zastawnymi, pochodzące z większych 114.400 kor., 7000 kor. i 27.000 na hipotece dóbr Lusławice średnie i Kończyska, w powiecie Brzeskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 30 czerwca 1907 jeszcze pozostałych.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Michała Floryana 2 im. Barańskiego i Zofię z Kraftów 1o Duniewiczową 2o Barańską, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie, dnia 28 czerwca 1907.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY

ważny od 1 maja 1907

KURYER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik Mód i Powieści.

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mód co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mód paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki,** nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiedniem objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacye: Z dziedziny hygieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. **Paulinę Szumlańską.**

Informacye dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

EKSPEDYCYA „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI"
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie 3 K. **na prow. z przesyłką pocztową 3 K. 60 h.**

Numera okazowe i prospekta gratis.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent** od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.